

**PRENUMERATA**

**Kurjera Warszawskiego** wraz z dodatkiem porannym:  
**W Warszawie:** rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.  
 Za odnośnienie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.  
**Na prowincji i w Cesarstwie:** rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.  
**Za granicą:** miesięcznie rs. 1 kop. 50.  
 Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

# KURIER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświęconych, dodatki poranne.

**ROK SIEDMDZIESIĄTY PIERWSZY.**

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej po południu.

Dziś: Katarzyny Kr. Sz.  
 Wtorek: Marka Mecz.  
 Środa: Ireneusza B. M.  
 Czwartek: Wielki. Ludgiera.

Wschód słońca o godzinie 6-ej minut 5.  
 Zachód „ 6-ej „ 11.  
 Długość dnia godzin 12 „ 6.  
 Przybyło „ 4 „ 24.

Wschód księżycy o godzinie 12 minut 31 w.  
 Zachód „ 4 „ 37 r.  
 Wysokość wody na Wiśle stóp 9 cali 3.  
 Dziś o godzinie 2-ej po poł. ciepła 1° R.

**OGŁOSZENIA.**

**Reklamy:** za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz kop. 20.  
**Nekrologja:** za wiersz 15 kop.  
**Zwyczajne ogłoszenia:** za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce, pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.  
**Małe ogłoszenia za jeden wiersz po 2 kop. każdy raz; ogłoszenie minimum 20 kop.**  
**Nadesłane:** za jeden wiersz garmontowy rs. 1.  
 Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Biuro Rajchmana i Frenclera, ulica Senatorska.

Piątek Wielki: Ruperta B.  
 Sobota Wielka: Syksta P.  
 Niedziela Wielkanoc: Cyrylla.  
 Poniedziałek: Wiekanocony.

**Redakcja Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji nr. 268. — Telefon Administr. 517.**

**KALENDARZ.**

**Imiona słowiańskie:** Dziś Zbislawa; jutro Ludomiry.  
**Zgromadzenia:** Półroczna sesja obrachunkowa zgromadzenia Krzeszarzy. (Mieszkanie starszego, Bednarska 5-4 po południu.) — Ogólne zebranie członków zarządu kuchenianich. (Lokal kuchni taniej № 2-gi na Krakowsk.-Przedm.—6 po południu.)  
**Wybory:** Wybory na wiceprezesa, kasjera i gospodarza lokalu Towarzystwa zachęty sztuk pięknych. (Lokal Towarzystwa na Krak.-Przedm.—6 wieczorem.)  
**Wystawy:** Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych. (Krak.-Przedm. № 15—od 10-ej rano do 5-ej po południu.) — Wystawa obrazów Krywulca. (Hotel Europejski—od 10-ej rano do 7-ej wieczorem.) — Wystawa obrazów spółki malarzy i rzeźbiarzy. (Nowy-Swiat № 56—od 10-ej rano do 7 1/2 wieczorem.) — Wystawa prób i wzorów przemysłu fabrycznego i rękodzielniczego. (Gmach Muzeum przemysłu i rolnictwa na Krakowsk.-Przedm. № 66—od 10-ej rano do 4-ej po południu.) — Wystawa etnograficzna, złożona z przeszło 1.000 okazów, przywiezionych przez p. Leopolda Janikowskiego z południowo-zachodnich brzegów Afryki. (Muzeum przemysłu i rolnictwa na Krak.-Przedm. № 66—od 10-ej rano do 3-ej po południu.)  
**Koncerty:** Doroczny wielki koncert instytutu muzycznego. (Sala ratuszowa—8 wieczorem.)  
**Teatry:** Letni: dziś przedstawienie trupy ruskiej: „Zatrute poście”; jutro przedstawienie na dochód szpitala praskiego: „Carmen”; — R o z m a i t o ś c i: dziś „Klub kawalerów”; jutro „Paryżanka”; oraz „Pan Benet”; — Mały: dziś „Szalony pomysł”; oraz „Figle Chochołki”; jutro „Zemsta nietoperza”. (7 1/2 wieczorem.)  
**Ogród zoologiczny:** ulica Bagatela. (Otwarty codziennie od 10-ej rano do wieczora.)

— W dniu jutrzejszym, o godz. 9-ej zrana, w kościele św. Ducha (po-paulińskim), przed ołtarzem N. Panny Marii Czesłochowskiej i ku Jej czci odprawiona zostanie solenna wotywa.

— W kościele św. Franciszka Serafińskiego (po-franciszkańskim) jutro, o godz. 10-ej zrana, odprawiona zostanie solenna wotywa z wystawieniem N. Sakramentu i procesją ku czci św. Antoniego Padewskiego, o godzinie 4-ej zaś po południu nabożeństwo pasyjne.

**PRZEGLĄD POLITYCZNY.**

Zarówno parlament rzeszy niemieckiej, jak sejm pruski, rozpoczęły już ferie świąteczne. Trzy tygodnie bez wstrząszeń parlamentarnych nad Spreą! Tymczasem zjednoczy się cała uwaga kół politycznych na przygotowywanym wyborze ks. Bismarka w 19-ym okręgu hanowerskim. Wybór odbędzie się w d. 15-ym kwietnia. Zarząd centralny stronnictwa narodowo-liberalnego w Berlinie nie stawia od siebie kandydatury bismarkowskiej, ale nie przeciwstawia jej współzawodnika, uważając, że maż tej miary w narodzie, co były kanclerz, nie jest inwentarzem stronnictwa, lecz narodu. Innego naturalnie zdania jest demokracja socjalna rzeszonego okręgu, która postawiła też własną kandydaturę. Wynik walki wyborczej zależy od tego, po czyjej stronie będą wolnomyślni i welfy? Podczas ostatnich wyborów w okręgu tamtejszym stronnictwa tak się ustosunkowały pod względem cyfry głosów: nacjonal-liberaly 7,357, socjaliści 4,606, wolnomyślni 1,615, welfy 2,102.

Dyrektor okręgu Thann w Alzacji zezwolił kupcom francuzkim z Masseroux bez paszportu przebywać granicę i odwiedzać pobliskie targi tygodniowe. W Paryżu uważają nie bez słuszności fakt ten za wskazówkę przywrócenia ulg w komunikacji granicznej, które cofnięto przed miesiącem po pamiętnych manifestacjach rozwiązanej ligi patrijotycznej przeciw używającej praw gościa w Paryżu cesarzowej Fryderykowej.

Jeżeli nad Sekwaną wiadomość powyższa sprawiła musiała przyjemne wrażenie, to z niemińszem zadosyćczynieniem dowiedziano się w Berlinie o *razzi*, jaką minister Constans urządził świeżo przeciw nie-dobitkom ligi patrijotycznej. We wtorek zarząd rozwiązany legalnie przed dwoma laty stowarzyszenia zakupił dla siebie widowisko w Ambigu, kędy

grają obecnie jakiś dramat military „Le Régiment”. Bilety na to przedstawienie umieszczono wyłącznie w rękach ligistów. Celem wieczoru była manifestacja na rzecz Déroulède'a i tego, co deputowany z Charente reprezentuje.

Naturalnie, że od chwili, gdy poeta odwetu z pięcioma towarzyszami pojawił się w loży proscenowej, rozpoczęły się wszelakiego rodzaju wybuchy uczucia. Wyprawiano owacje nie tylko obecnym, ale nie zapomniano i o sierocie z Jersey. Policja zniosła to wszystko cierpliwie, aby nie rozżarzać namiętności, nazajutrz wszakże prokurator rzeszypospolitej nakazał zbadać gruntowniej kwestję, czy rozwiązana liga nie istnieje dalej potajemnie, jak tego coraz częstsze manifestacje teatralne i uliczne zdają się dowodzić. Dokonań w ciągu czwartku i piątku rewizje domowe odkryły ważne dokumenty polityczne, stwierdzające, że organizacja ligi nie przestała kwitnąć w ukryciu, nikogo wszakże dotąd nie aresztowano.

Trudno podobno odmalować rozdrażnienie, jakie ogarnęło ludność Stanów Zjednoczonych na wiadomość o zamordowaniu przez sfanatyzowany przez adwokata Parkersona tłum w Nowym Orleansie jedynastu włochów. Do historii tych krwawych wypadków dodać potrzeba, że od roku już gospodarstwo włoskiej „Mafji” w Nowym Orleansie zaczęło stawać się nieznosnym dla ludności miejscowej. Członkowie tajnego stowarzyszenia mordowali się nawzajem, w krótkim czasie polieja nowo-orleańska zarejestrowała 40 mordów. Nie dziw, że dyrektor jej Hennesy zabrał się z całą energią do wysledzenia i wytepienia anarchicznych żywiołów napływowych, które w sposób tak brutalny zaczęły uragać najpierwszym zasadom porządku publicznego. W d. 15-ym października r. z. banda włochów, należących do „mafji”, zamordowała Hennesyego na progu jego domu. Dziewięciu domniemyanych zbrodniarzy stanęło przed ławą oskarżonych, która wydała w ubiegły piątek znany wyrok sześciu uwalniający bezwarunkowo, a trzech pośrednio. Nazajutrz zrana pojawiły się na ulicach miasta plakaty wzywające do zgromadzenia się ludu na Citysquare.

Wzywał do tego najpopularniejszy w Nowym Orleansie człowiek, adwokat Parkerson, twórca młododemokratycznej partii, która odniosła świetne zwycięstwo przy ostatnich wyborach, dzięki solidarności i spoiwości swojej organizacji. Drugim prowokatorem *lynchu* ludowego był James D. Houston, do r. 1888-go przewodzca demokratów w Stanie Illinois. Głos obu trybanów porwał ludność. Co zaszło, wiemy.

Ani Parkerson, ani burmistrz miasta, Shakespeare, nie żalują wszakże tego, co zaszło. Wobec tak postawionej kwestji, wobec oburzenia całej opinji publicznej Stanów przeciw zbrojeckiemu gospodarstwu „Mafji” syeilijskiej wątpliwą jest rzecz, czy gubernator Luizjanny będzie mógł wystąpić z tą miarą surowości przeciw samowładnemu hańcowi Parkersona, jak zalecił mu rząd waszyngtoński wobec surowej noty rzymskiej, doręczonej p. Blaine'owi przez posła włoskiego, barona Fawe.

Podobno jednak wszyscy zamordowani włosi byli zapisani w listach wyborczych miasta, czyli przyjęli już naturalizację amerykańską. Jeżeli tak, gabinet włoski będzie musiał zamilknąć z protestem. Tymczasem blisko tysiąc włochów opasęło już Nowy Orlean.

*Br. Z.*

**Stowarzyszenie spożywcze.**

W dniu wczorajszym, w lokalu wydziału mechanicznego kolei wiedeńskiej, odbyło się ogólne zebranie członków stowarzyszenia spożywczego urzędników i oficjalistów tej kolei.

Porządek dzienny obejmował następujące pozycje: 1) odczytanie sprawozdania za r. 1890-ty, przyjęcie

i zatwierdzenie bilansu; 2) zatwierdzenie budżetu na r. 1891-szy; 3) odczytanie relacji komisji rewizyjnej; 4) wnioski zarządu dotyczące: a) przedłużenie kadencji działalności członków zarządu na lat 3, b) powiększenie wynagrodzenia tymże członkom z 10-ciu na 20% od zysków, c) upoważnienie zarządu do otwarcia filji sklepu spożywczego w Sosnowicach; i nakoniec 5) wybór nowych członków do zarządu i komisji rewizyjnej.

Posiedzenie zagał przewodniczący w zarządzie, p. Józef Plebiński, wzywając obecnych do wyboru przewodniczącego zebrania i sekretarza.

Jednomyslnie prawie zaproszono: na przewodniczącego naczelnika wydziału mechanicznego, p. Piusa Altdorfera, na sekretarza zaś starszego referenta dyrekcji, p. Adama Brauna.

Następnie odczytano sprawozdanie za r. 1890-ty, które się przedstawia, jak następuje: kapitał zapasowy Stowarzyszenia wynosi rs. 1,082 kop. 4 1/2; kapitał obrotowy—rs. 5,021 kop. 32 1/2.

W ciągu roku sprawozdawczego sprzedano towarów na sumę rs. 68,175 kop. 38.

Zysk brutto, osiągnięty ze sprzedaży, wynosi rs. 4,336 kop. 17 1/2, wydatki przedstawiają ogólną cyfrę rs. 2,288 rs. 97 1/2 kop., zatem na czysty zysk przypada rs. 2,050 kop. 20.

Dywidenda została oznaczona: od udziałów na 8:5 kop. za miesiąc, od zakupów na 3:5 kop.

Budżet wydatków na r. 1891-szy obliczono na rs. 2,706 kop. 90.

Przy czytaniu sprawozdania wywiązała się dość ożywiona dyskusja.

Czynione przez uczestników uwagi dotyczyły przeważnie usterek w części formalnej sprawozdania.

Przemawiali pp.: Wagner, Krzywicki, Miaskowski i inni. Imieniem zarządu odpowiadali pp. Schramm i Pawlicki.

Ostatecznie sprawozdanie i budżet zatwierdzono: wnioski, dotyczące przedłużenia czasu działalności członków zarządu, oraz podwyższenia im wynagrodzenia, jako naruszające ustawę stowarzyszenia, rozpatrywane będą na mającem się *ad hoc* zwołać za dwa tygodnie zebraniu nadzwyczajnem.

Sprawa otwarcia filji sklepu spożywczego w Sosnowicach przekazana zostanie specjalnej komisji, z łoną nowego zarządu wybrać się mającej.

Na rzecz filji tej ze strony Towarzystwa kolei wiedeńskiej zapewniona już została subwencja w kwocie 500 rs., jako kapitał zakładowy, tudzież bezpłatny lokal na pomieszczenie sklepu i składu produktów.

Z kolei przystąpiono do głosowania na obiór członków nowego zarządu.

Po sprawdzeniu głosów, z urny wyborczej wyszli wszyscy dotychczasowi członkowie zarządu i komisji rewizyjnej, z tą tylko różnicą, że obowiązki przewodniczącego przypadły w udziale p. Eugenjuszowi Peelowi, jako mającemu największą ilość głosów.

S.

**Hanswurst Stranicki.**

W Holandji zwano go „Pickelhering'iem”, we Francji „Jean Potage'em”, w Anglii „Jack Pudding'iem”, w Niemczech zaś „Hanswurst'em”, po nazwemu zwalby się: śmieczkiem, błaznem, a jeżeli kto woli: arlekinem.

Ze sceny niemieckiej, jak wiadomo, wypędził go ostatecznie Lessing, kolatał się jednak na niej długo i walczył sobie prawo do wspomnień.

Już w XVI-ym wieku charakter figury tej w głównych zarysach znano, snuła się po odpustach i jarmarkach, najprzeróżniejszymi conceptami zabawiając tłumy. Sukienkę jego brali na siebie szczególnie wędrowni lekodzieje, co to za tanie pieniądze zbywali ludziom pigułki i plastery, wrzekomo każda zwalczające chorobę, a w rzeczywistości rujnujące każde zdrowie; błazństwem zdobywali klientelę, drogą śmiechu budzili wiare,



Później pocieszna figura śmieszka przeniosła się na scenę i długi czas królowała na niej przeważnie. Główne role w ich spoczywały rękę.

Pierwszym w początkach XVIII-go wieku Hanswurstem na scenie był Józef Antoni Stranicki, niemcy piszą *Stranitzky*.

Urodzony w Świdnicy na Szlązku, uczęszczał do gimnazjum Elżbiety we Wrocławiu. Tu miał sposobność przyglądać się widowiskom, urządzanym przez uczniów pod kierunkiem jezuitów, co wyrobiło w nim zamiłowanie do teatru. Z Wrocławia przez dyrektora gimnazjum z obawy przed jezuitami usunięty, jako protestant, młodym jeszcze bardzo chłopakiem przeniósł się na uniwersytet do Lipska.

Jednocześnie z nim do miasta tego przybyła trupa wędrowna. W Stranickim rozbudziło się ponownie upodobanie do sceny i już po miesiącu widzimy go członkiem towarzystwa.

Jak wiadomo, los aktora pod owe czasy do najszczytniejszych nie należał, rodzina zatem przyszłego Hanswurstu po usilnych staraniach wymogła na nim zrzeczenie się kariery teatralnej.

Spokojnie wszakże na miejscu Stranicki wysiedzieć nie umiał, wkrótce zatem, korzystając z nadarzającej się sposobności, puszcza się w podróż z pewnym hrabią szlązkim. Wędruje aż do Włoch, gdzie znówu żyłka teatralna bierze w nim górę. Pozbywa się towarzystwa hrabiego, rozpoczyna życie na własną rękę, nie wychodząc niemal z teatru, gdzie wesoła, żywa figura arlekina głównie uwagę jego zajmuje.

Środki utrzymania przecie wyczerpały się szybko, Stranicki wraca do Niemiec, niezamożny jednak i tu nie ma za co żyć, rad nie rad zatem wstępuje w końcu i tym razem na dobre do jednej z trup. Spotyka ją w okolicach Regensburga, przypadła mu do smaku, jako jej członek więc wraz z nią przenosi się do Salzburga, a następnie do Wiednia.

Tu znówu następują przenosiny do jednego z towarzystw miejscowych, w którym „Pickelhering” główne role dzierżył w rękę. Jego to miejsce zajmuje Stranicki. Bierze na siebie odzienię i postać salzburskiego włościannika i pod mianem *Hanswurst*, przyjmując za wzór arlekina włoskiego, tworzy cały szereg scen, monologów, dialogów, dużo szczerego śmiechu pobudzających niezbyt wybredną publiczność z owych czasów.

Zbiór prac tych swoich wydał Stranicki w osobnej książce, która następnie stała się redzajem kodeksu dla wszelakiego Hanswurstu.

Książka ukazała się w r. 1722-im pod ogólnym tytułem „Olla Potrida szczywanego Lisa obieżyświata (Fuchsmundi)”. Zawiera ona między innymi *posse* „Cesarz księżycy”, w której Fuchsmundi opowiada doktorowi Schlampaniusowi, jako wysłańcem jest cesarza, panującego na księżycu, z poleceniem zyskania ręki doktorowej dla wielkiego monarchy.

Oto ustęp *possy*, w którym doktor wypytuje się o stosunki jego księżycowego majestatu:

*Doktor.* A czy tam u was budują domy, podobne do naszych?

*Fuchsmundi.* Nie, urządzone są tylko na zewnątrz, tapetowane lustrami i malowidłami; wewnątrz puste. Dachy robione są z ciastek norymberskich, deszcz pada limonadowy, a czekoladą smarują się wozy.

*Doktor.* Musi to być kraj ciekawy!

*Fuchsmundi.* Cesarzki pałac zbudowany jest z czystego kryształu górnego, kolumnada u bramy cała ze zwitków tytoniowych, dach z najcieńszego płótna, a okna z przedniej koronki.

*Doktor.* To niesłychane. A jadają u was ludzie?

*Fuchsmundi.* Posłuchaj pan tylko. Jeżeli cesarz np. przyjmuje u siebie, siada przed nakrytym stołem, na którym, jak długo ucztuje, ani jedzenia, ani napojów nie dostrzedz.

*Doktor.* Musi to być ucztą nielada.

*Fuchsmundi.* I jaka jeszcze.

*Doktor.* Którą jednak chyba spożywa przed zajęciem miejsca za stołem?

*Fuchsmundi.* Broń Boże, ucztuje przy pustym stole.

*Doktor.* Jakże to może być?

*Fuchsmundi.* Zaraz się pan o tem przekona. Podczas gdy cesarz przy pustym stole siedzi, dokoła niego stoi po prawej stronie 20 osób, z których każda uzbrojona jest w szczerozłota rusznicę. Rusznice te nabite są kuropatkami, skowronkami, paszтетami, lososiami, węgorzami i t. p. Po lewej stronie stoi także osób 20, każda ze srebrną sikawką, napełnioną winami wszelkiego gatunku. Skoro cesarz jeść zapragnie, zwraca się do osób, stojących na prawo, i wymienia potrawę, którą mu na tychmiast w usta strzelają. Żąda napoju, zwraca się na lewo otwierając usta i wnet sikawka dana swoje robi... Oprócz zbioru scen komicznych, napisał i wydał Stranicki wesoły opis podróży, po różnych krajach z 13-ma miedziorytami.

(—)

## WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

— *Bież. wiad.* donoszą, iż departament przemysłu i handlu zajmuje się gorliwie ukończeniem prac co

do rewizji taryfy celnej. Początkowo istniał zamiar przedstawiania p. ministrowi finansów projektów nowych cel grupami, teraz jednak postanowiono wstrzymać się aż do ukończenia całości.

— Z Petersburga pisze do nas korespondent: „Z wiarogodnego źródła dochodzi nas wiadomość, iż rad. taj. Utin, prezes dyrekcji kolei libawo-romeńskiej, orenburskiej i rybińsko-bologowskiej czyni starania o wejście do zarządu kolei nadwiślańskiej dla objęcia funkcji przewodniczącego w zarządzie tejże kolei. Wymieniają też kandydatury p. Wretowskiego, członka rady zarządzającej kolei terespolskiej i p. Leona Krysińskiego. Ostatnia kandydatura jest mało prawdopodobna, gdyż tak wzięty prawnik, jakim jest p. Leon Krysiński, zdecydowałby się zapewne z trudnością na opuszczenie Warszawy dla objęcia w Petersburgu posady przynoszącej tylko 6 do 7,000 rs. rocznie.”

— Zmarły niedawno w Petersburgu Henryk Halpert zostawił testament, mocą którego dobra Pasy pod Błoniem, oraz 70,000 rs., złożonych w papierach procentowych w banku państwa, zapisane zostały dwóm siostróm zmarłego dożywotnio, po śmierci zaś ich synom brata Feliksa. Pasy mają być bez długu; oprócz nich i wymienionych 70,000 rs., żadnych aktywów niema. Pogrzeb zgromadził głównie urzędników zarządu kolei nadwiślańskiej. Udział był mały. P. Krönenberg zapowiedział bytność swą tutaj za trzy tygodnie i do jego przyjazdu żadna decyzja co do powierzenia komukolwiek przewodnictwa w zarządzie (w zastępstwie prezesa L. Kronenberga) nie będzie powzięta. Bieżące interesy załatwił będzie członek zarządu Łuczynski.

— Wczoraj, o godzinie 12-iej w południe, przy nowej ochronie XXX-iej, „św. Jadwigi”, za rogatkami wolskimi w domu pani Kluczewskiej pod nr. 51-ym otwarta została kasa groszowa oszczędności wobec naczelnika tychże kas, r. st. Aleksandra Piechowskiego, opiekunów ochrony: p. Antoniego Manduka i Józefa Franaszka, opiekuna ubogich cyrkułu VIII-go oddziału 2-go, p. Bronisława Knolla, sekretarza Towarzystwa dobroczynności, p. Juliana Hepena, tudzież zaproszonych członków; na zarządzającego pomienioną kasą zaproszono: p. Jana Wankego, na kontrolera p. Piotra Bielickiego i na buchaltera p. Wojciecha Kanigowskiego. Donosząc o tym akcie, nawiasem nadmieniamy, iż do ochrony XXX-iej uczęszcza już 88 dzieci, tj. 46 dziewcząt i 42-ch chłopców.

— Komitet opieki nad plantacjami miejskimi posiada obecnie do swej dyspozycji następującą liczbę urzędników, ofcjalistów i służby niższej: jednego ogrodnika starszego miejskiego, który jest zarazem rządzcą ogrodu Saskiego i najbliższych plantacyj; jednego pomocnika przy starszym ogrodniku do czynności gospodarskich, trzech ogrodników: w ogrodzie Krasieńskich, na Koszykach wraz z najbliższymi plantacjami i na Pradze przy parku i miejscowych plantacjach, z pomocników ogrodników, z których czterech w ogrodzie Saskim (dwóch starszych) i trzech na Koszykach, 24-ch stróżów, z których 14-tu w ogrodzie Saskim, sześciu w Krasieńskich, dwóch na Koszykach i dwóch na Pradze. Oprócz tej liczby osób, stale obowiązki pełniących (w ogrodzie Krasieńskich na lato do bram wynajmowani są wartownicy), komitet ma swego sekretarza, razem więc 40 osób, pobierających rocznego wynagrodzenia wraz z kosztami umundurowania rs. 9,341.

— Istniejąca przy sądzie okręgowym warszawskim kasa zaliczkowa wkładowa urzędników i ofcjalistów tej instytucji liczy ogółem 203 uczestników. W ciągu r. 1890 przybyło nowych członków 56, ubyło 32. Pożyczek w r. z. udzielono na sumę rs. 28,731 kop. 17. Procent od pożyczek wyniósł rs. 1,949 kop. 77; z sumy tej wydano na administrację 415 rs., odliczono na kapitał zapasowy rs. 370, na wkłady dobrowolne 4½% (rs. 20 kop. 23) i na dywidendę rs. 1,144 ko. 54. Dywidenda stanowi 5.80%. Sumę powyższą rozdzielono pomiędzy uczestników w stosunku do ich wkładów i do czasu obrotu ich. Kapitał zapasowy kasy wynosi rs. 1,814 kop. 48.

— Porządek dzienny jutrzejszego zebrania ogólnego w Towarzystwie ogrodniczym (hotel Europejski godz. 8 wieczorem) jest następujący: Odczytanie protokołu, sprawozdanie z miesięcznej działalności zarządu; wnioski p. E. Jankowskiego: o wynagrodzeniu włościom za sady i o wyjednanu placu na ogród dla Towarzystwa na Koszykach; z działalności komitetu opieki nad plantacjami m. Warszawy wypowie dr. St. Markiewicz; losowanie roślin.

— U izraelitów przypada dzisiaj post Estery; jutro i pojutrze zaś ostatki, t. j. jutro Purym, a we środę Szuszam Purym.

— Z polecenia p. o. oberpolicmajstra została wydana nowa instrukcja, dotycząca nadzoru nad pro-

stytucję, oraz określającą przepisy zatrzymywania podejrzanym kobiet na ulicach miasta.

— W liczbie święconych, przygotowywanych dla biednych, pp. Pfeiffrowie, właściciele fabryki wyrobów garbarskich przy ul. Sosnowej, w wielką sobotę, o godz. 10-iej zrana, w lokalu ochrony ubogich dzieci, która swoim kosztem utrzymują, rozdzieliła za wydanymi biletami 100 porcyj święconego niezamożnej ludności.

— W dniu wczorajszym przyjechali do Warszawy wiceprezes wyścigów konnych hr. August Potocki, zarządzający sprawami duchownymi obcych wyznań kancelarji warszawskiego Jenerał-Gubernatora r. r. st. Kaczenowski, prezes akcyzy gub. jekaterynosławskiej rz. r. stanu Kotlarewski, inspektor warszawskiego okręgu wojennego lekarskiego t. r. dr. Łazarenko, dowódca brygady i członek ambasady ruskiej w Londynie jenerał-major Buturlin i urzędnik do szczególnych poruczeń ministerjum spraw wewnętrznych rz. r. st. Pluszczyk-Pluszczewski.

— Delegowani do Łodzi w sprawie reorganizacji tamecznej policji jenerał-major Polenow i urzędnik do szczególnych zleceń r. r. Chrzanowski, po ukończeniu swoich czynności, powrócili do Warszawy.

— Były dziekan uniwersytetu warszawskiego, p. Antoni Mierzyński, wybrany został na rzeczywistego członka Towarzystwa historycznego przy uniwersytecie petersburskim.

— Prezes komitetu Towarzystwa kredytowego ziemskiego, ochmistrz Ludwik Górski, powrócił z Petersburga.

— Z teatru i muzyki.

\* Trupa ruska daje dzisiaj drugie przedstawienie; odegraną będzie komedia „Zatrute życie”.

\* W Rozmaitościach dzisiaj atrakcyjny „Klub kawalerów”, a w Małym wieczór śmiechu „Szalony pomysł” i „Fikle Chochlika”.

\* Jutro w ogrodzie Saskim „Carmen” (na rzecz szpitala na Pradze), w Rozmaitościach „Paryżanka” i „Pan Benet”, a w małym „Zemsta nietoperza”.

\* Pierwsze przedstawienie w teatrze Rozmaitości dramatu Sudermana „Honor”, zaprojektowano na dzień 4-ty kwietnia.

\* „Straszny dwór” Moniuszki, z nową obsadą, znajdzie się w przyszłotygodniowym repertuarze.

\* Z powodu przedłużającej się słabości zdrowia, Barcewicz w dzisiejszym koncercie Instytutu muzycznego udziału nie przyjmie.

\* O koncercie w Piotrkowie d. 21-go b. m. nadsyła nam sprawozdanie nasz korespondent:

„Wieczór odbył się na rzecz Towarzystwa dobroczynności i restaurację kościoła po-pijarskiego.

Przyjęli udział bezinteresowny pp. Aleksander Michałowski, Aleksander Gawryłow, Władysław Aloiz oraz p. Zofja d’Orjo; akompanjował p. Henryk Melcer.

Artystów przyjmowano nieustającymi oklaskami, które zmusiły ich do kilkakrotnych produkcji nad program.

Pp. Michałowski, Gawryłow i Aloiz otrzymali wieńce z kwiatów ze wstęgami, a pani d’Orjo olbrzymi bukiet ze wstęgami.

Koncertowi możnaby tylko zarzucić zbyt wygórowane ceny biletów.

Łoże np. kosztowały rs. 15 i 12, krzesła w ostatnim rzędzie po rublu.

To też nie wszystkie miejsca zajęto.”

\* Onegdajszego wieczoru znajdowało się na przedstawieniach osób w teatrach: Rozmaitości 420, Letnim 268 i Małym 325; wczorajszego: w Rozmaitości 566, w Letnim na poranku z występem Modrzejewskiej 1,053, wieczorem na pierwszym przedstawieniu trupy ruskiej Korsza 1,013, w Małym 380 i na rauce towarzyskim w resursie obywatelskiej 295.

— Wyjazd do Brazylii.

Wyjazd p. Mikołaja Glinki oraz ks. Zygmunta Chelmieckiego do Brazylii nastąpi we środę.

P. Mikołaj Glinka oraz ks. Zygmunt Chelmiecki udają się do Bremy, ztamtąd, jeżeli nie zajdą wyjątkowe okoliczności, udadzą się do Bordeaux, gdzie w d. 5-ym kwietnia mają zamiar wsiąść na statek, odpływający z tego portu do Rio de Janeiro.

Święta Wielkiejnocy spędzą prawdopodobnie we Francji.

— Na ubogie matki.

Osoby, zajmujące się „koncertami przenośnymi” na rzecz ubogich matek i dzieci, krzątają się około nowego cyklu popisów filantropijnych.

Z ustaleniem się pogody na cel powyższy w „Promenadzie” ma być urządzona wielka „zabawa wiosenna”.

O dniu zabawy zawiadomią afisze.

— Do Mniszewa.

Od dnia wczorajszego statki parowe Fajansa za-



częły kursować pomiędzy Warszawą a Mniszewem.

Wychodzą one codziennie z Warszawy o godzinie 7-ej zrana.

**== Cenny brylant.**

W tych dniach policja śledcza odebrała od ubogiego człowieka broszkę, składającą się z jednego dużego brylantu.

Rzekomy właściciel broszki oświadczył, że dostał ją od kogoś w podarunku i jest przekonany, że ów brylant fałszywy.

Tymczasem wezwany w charakterze biegłego jubiler, p. Mankielewicz, oświadczył, iż brylant jest prawdziwy, a wartość jego w handlu jubilerskim przenosi cenę rs. 1,000, więc dla osoby prywatnej klejnot może być wart około rs. 2,000.

Jednocześnie przy wspomnianym człowieku został znaleziony relikwiarzyk srebrny pozłacany, z posiadania którego indywiduum to nie jest zdolne się wylegitymować.

Nie ulega więc wątpliwości, iż cenny brylant i relikwiarzyk pochodzą z jakiejś kradzieży, lecz nie w Warszawie spełnionej, o zaginięciu bowiem tych przedmiotów nikt nie meldował.

Zachodzi przypuszczenie, że brylant i relikwiarzyk mogą stanowić własność hr. O., któremu, jak donosił nasz korespondent, skradziono w Krakowie rozmaite klejnoty wartości kilkunastu tysięcy guldenów.

**== Kradzieże.**

Z otworzonego wytrychem mieszkania Heleny Bajlerowej przy ul. Elektoralnej pod nr. 35-ym skradziono tuzin srebrnych noży, tyleż widelcy i łyżek, tuzin łyżeczek, cukiernicę srebrną, dwie pary srebrnych lichtarzy i różne drobniaki; poszkodowana oblicza stratę na 500 rs.

**== Nasze mamki.**

Onegdaj zniknęła z domu pod nr. 13-ym przy ul. Tomackiej mamka pp. A. J., Anna Michalakówna.

Brak jej rzeczy, oraz skradzionych z biurka 50 rs., spowodowały, iż pan J. zawiadomił policję, celem ujęcia złodziejki.

**== Przytrzymany.**

Donosiliśmy wczoraj o napadzie na rewirowego ze Szmulowizny.

Napastnika, znanego złodzieja pobytowego, Andrzeja Muszyńskiego, wczoraj rano ujęto.

**== Zapadnięcie się.**

Na ul. Trębackiej między szynami kolei konnej zapadł się bruk.

W miejscu tem utworzył się dół głęboki na 5 lokci i około 2-ch szeroki.

**== Zagrożone miejsce ogrodzone.**

**== Okrutna matka.**

Nocy wczorajszej Franciszek Brzozowski, stróż, znalazł pod parkanem domu nr. 48 przy ul. Siennej zwłoki dziecka płci męskiej.

Po obejrzeniu zwłok przez lekarza okazało się, iż małeństwo zostało w okrutny sposób życia pozbawione, stwierdzono bowiem poderżnięcie gardła nożem.

Z przeprowadzonego energicznie śledztwa okazało się, iż to własna matka dopuściła się nikczemnej zbrodni.

Matkę, Cecylię Wosińską z Kamionka, aresztowano.

**== Wściekły pies.**

W dniu wczorajszym na Szmulowiznie ukazał się wściekły pies, który pokąsał troje dzieci, a mianowicie: 11-letnią Stanisławę Jabłońską, 8-letniego Władysława Szymkowskiego i 6-letniego Edmunda Lenartowicza.

Zanim starszy dozorca policyjny, Tomczak, zabił chore zwierzę, pokąsało ono jeszcze trzy psy.

Dzieci odesłano do dra Bujwida, a nad pokąsaniem psami rozciągnięto obserwację weterynaryjną.

**== Napad zbrodniczy.**

Nocy dzisiejszej Hersz Kirzne, zamieszkały pod nr. 18-ym przy ul. Wolskiej, powracając do domu, w pobliżu posesji pod nr. 28-ym, został napadnięty przez kilku drabów.

Kirzne głośno wzywał o pomoc i krzyki te sprowadziły policję, lecz zbrodniarze już umknęli.

Hersz Kirzne otrzymał 4 głębokie rany zadane nożem w lewy bok.

Odwieziono go do szpitala św. Ducha.

Zyciu ofiary grozi poważne niebezpieczeństwo.

**== Nietetni zbrodniarz.**

Dwaj mieszkańcy Woli: Aleksander Rybicki i Antoni Kwiatkowski, wymierzili kilkunastoletniemu wyrostkowi, Janowi Zdrojewskiemu, dorazną karę za dopuszczanie się rozmaitych złośliwych figlów.

Chłopiec, mszcząc się, napadł wczorajszego wieczoru na Rybickiego i Kwiatkowskiego z nożem w ręku.

Pierwszy z nich otrzymał cios w plecy tak głęboki, iż pięć zostało naruszone.

Kwiatkowski, podążając z pomocą Rybickiemu, został ugodzony nożem w szyję.

Obu rannych, po udzieleniu pomocy lekarskiej, odwieziono do szpitala Dzieciątka Jezus.

Nietetni zbrodniarz uciekł i jest poszukiwany.

**== Pożary.**

Wczorajszego wieczora, około godziny 9-ej, cztery oddziały straży wyruszyły z koszar w kierunku cytadeli, gdzie ukazała się luna.

Wkrótce jednak z drogi zostały zwrócone, okazało się bowiem, iż pożar szerzy się daleko za Wisłą.

W godzinę później oddział mirowski był wezwany do ognia pod nr. 27-my na ul. Chłodną, gdzie wszczął się pożar w warsztacie stolarskim.

Domownicy jednak przed przybyciem straży ogień stłumili.

Pod nr. 17-ym przy ul. Elektoralnej i pod nr. 57-ym przy ul. Pawiej wynikiły na poddaszach pożary, ugaszone przez miejscowych mieszkańców.

+ Z polecenia władzy edukacyjnej zamknięta została w Kaliszu 2-klasowa szkoła ogólna ewangelicka, a to z powodu otwarcia tam dwóch nowych szkół początkowych 2-klasowych męskiej i żeńskiej.

**+ Echa sosnowickie.**

Z pod Sosnowic piszą do nas d. 17-go b. m.

„Niezmierzone śniegi zalegające tutejsze pola i drogi pod wpływem wiosennego słońca bez żadnej szkody spłynęły, a Przemsza od mętnej wody czarna nazwana wróciła do swego łożyska:

Podszepty emigracyjne nie znalazły u nas żadnego ucha, nie dlatego, aby lud był mędrszy, lub więcej oświecony.

Główną przyczyną, że wychodźstwo tutaj nie doznała powodzenia, jest łatwy zarobek przy licznych tutaj fabrykach i kopalniach.

Dorośli robotnik, mający jakiś specjalny fach, z łatwością zarobi na szychę t. j. 12 godzin pracy rubla i więcej, dziewczyna lub chłopak 50 kop.

Chęć zarobku jest tak wielką, że włościanie zaniebdują grunty swoje i ogrody, udając się ze sprzężajem lub ręczną na zarobek, gdy tymczasem artykuły najpierwszych potrzeb dla braku zmniejszonego dowozu, dochodzą do niesłychanych cen i przenoszą w niejednym względzie ceny warszawskie.”

**Trupa russka.**

Wczoraj na scenie teatru Letniego rozpoczęła swoje występy trupa moskiewska p. Korsza.

Odegrano dramat dramaturga russkiego Ostrowskiego „Burza”, który słuchacze poznali w r. z. podczas debiutu w Warszawie teje trupy.

Dramat rozgrywa się nad Wołgą; sceny dość przewlekłe, zamykające się w 6-ciu obrazach.

„Burza”—jest burzą w ognisku domowym. Skutkiem burzliwego charakteru świekry, małżonkowie Kabanow żyją na stopie wojennej, a duszną atmosferę pożyčia podsyca wciąż matka męża.

W takim stanie rzeczy zjawia się—ten trzeci.

Pani Kabanow zakochuje się w młodym Borysie, oddaje mu się w noc księżycową.

I znowu zwykłą koleją rzeczy następują refleksje, doprowadzające ostatecznie żonę do wyznań przed mężem i matką, wreszcie do samobójstwa.

W ostatnich scenach, samych przez się pełnych pierwiastku tragicznego, autor posilkuje się środkami sztucznej grozy, przystrajając akcję w szaty sztucznej teatralności: scena wyznania np. rozgrywa się w ruinach, śród burzy, grzmotów i piorunów, jak żeby dla dobitniejszego uzasadnienia tytułu sztuki.

Dramat grano z właściwą artystom trupy naturalnością; odznaczyli się głównie: p. Żurawlewa (żona), p. Jakowlew (mąż) i w rolach charakterystycznych pp.: Wiazowskij (kupiec) i Krasowskij (zegarmistrz).

Wczorajszy spektakl zamknęła jednoaktówka Morozowa „Spadek po stryju”.

**NOTATNIK TERMINOWY.**

— Jutro, o godz. 12-iej w południe, w obrębie gmachów Marymontu, odbędzie się licytacja na sprzedaż różnych przedmiotów, będących własnością warszawskiego fortecznego zarządu inżynierskiego.

— Jutro, o godz. 5-iej po południu, w lokalu tutejszego Towarzystwa dobroczynności, odbędzie się posiedzenie członków wydziału ekonomiczno-administracyjnego.

— Jutro, o godz. 8-iej wieczorem, w sali hotelu Europejskiego, odbędzie się ogólne zebranie członków warszawskiego Towarzystwa ogrodniczego za miesiąc marzec.

— Jutro, o godz. 7-iej wieczorem, w biurze zarządu Towarzystwa przy ulicy Królewskiej pod № 14-ym, odbędzie się doroczne zebranie ogólne członków warszawskiego Towarzystwa wzajemnego kredytu.

**ZE ŚWIATA.**

× Ze Lwowa donoszą nam d. 17-go b. m.: „P. Bolesław Angustynowicz zrezygnował z godności pierwszego wiceprezesa Towarzystwa gospodarczego, aby się wyłącznie oddał kierownictwu kółek rolniczych, których cyfra wynosi w Galicji 600.—Ostatnim listem otwartym Szczepanowskiego czuł się dotkniętym poseł Lewakowski, wskutek czego ogłasza p. Szczep., iż nie mógł mieć żadnej intencji dotknięcia w czembadź honoru lub charakteru posła Lewakowskiego.—Lwowska izba handlowa uchwaliła poprzeć petycję fabrykantów maszyn do ministerjum handlu, żądającą uwzględnienia interesów tych fabrykantów przy zawrzceniu się mającym traktacie celnym z Niemcami.—Urządzone wczoraj w pałacu namiestnikowskim koncert na cel dobroczynny powiódł się dobrze. Brała w nim udział księżna Windischgraez.—W teatrze mało nowości. Na jutro zapowiadają jako premierę Abrahamowicza i Ruszkowskiego sztukę p. t. „Teść”.

× Program zjazdu IV-go lekarzy i przyrodników w Krakowie jest następujący: W d. 16-ym lipca wieczorem zebranie i powitanie członków. W d. 17-ym, o 9-iej rano, nabożeństwo w hotelu, o g. 11-iej otwarcie zjazdu i

posiedzenie ogólne, o g. 3—4-iej posiedzenie sekcyjne, wieczorem przyjęcie przez wydział gospodarczy, w dniu 18-ym o g. 8-iej rano posiedzenie zakładów naukowych, o g. 9-iej posiedzenie sekcyjne, po południu posiedzenie sekcyjne, wieczorem przedstawienie w teatrze. W dniu 19-ym przed południem zwiedzanie zakładów sanitarnych miejskich i osoblności miasta, po południu wycieczka, urzędzona przez wydział gospodarczy; w d. 20-ym lipca przed południem posiedzenie sekcyjne, po południu o g. 4-iej drugie posiedzenie ogólne i zamknięcie zjazdu. W d. 22-im lipca ewentualne wycieczki większe do salin lub innych miejsc przez wydział gospodarczy wybranych oraz wyjazd do miejsc kąpielowych. Utworzenie sekcji psychologicznej powierzono prof. N. Cybulskiemu.

× „Gwiazda niebieska.” Jeden z najcenniejszych djamentów pojawił się obecnie w Amsterdamie i zajmie zapewne miejsce pomiędzy klejnotami historycznymi. Nazwa brylantu, nadana mu zaraz po wydobyciu go z kopalni, brzmi: „Blue Star”, „Gwiazda niebieska”. Oszlifowane udało się znakomicie i brylant w pełni zasługuje na miano gwiazdy. Waży obecnie przeszło 40 karatów, zabarwiony jest niebieskawo, bez najmniejszej szkazy. Jaki go los spotka, trudno przewidzieć, czy w monarzym skarbcu spocznie, czy też ozdobi którą z piękności świata tego.

× **Porwanie żony.** Przed paru dniami donosiliśmy o dokonanym w Elitheroe w Anglii napadzie męża na własną żonę i porwaniu jej przemocą, w celu zmuszenia jej do wspólnego pożyčia. Nazwisko męża gwałtownego Jackson, odjechał on za zezwoleniem żony w dniu ślubu do Nowej Zelandji, z kąd wezwany przez nią listem po dwóch latach powrócił do Anglii. Tu wszakże pani Jackson, niewiadomo, z jakiej przyczyny, wyparła się wszelkich stosunków z mężem i ani mówić sobie nie dała o zamieszkanu z nim pod jednym dachem. Jackson, wyczerpawszy wszelkie środki polubowne, uciekł się do gwałtu i w biały dzień porwawszy żonę, uwięził ją w domu swoim. Owóż obecnie sprawa gwałtu tego dostała się przed sąd, który wychodząc z zasady, iż żadnemu obywatelowi Anglii nie wolno nikogo ani więzić, ani porwać, ani niewolic, choćby tym kimś własna nawet była żona, rozkazał uwolnić panią Jackson i na przyszłość pod karą przeciw wolności jej nie występować.

**BANKI MYDLANE.**

Dobra logika.  
— Mój panie, masz długów wyżej uszu, a zapijasz wino szampańskie!  
— Dbam o opinie moich wierzycieli.  
— Jako?  
— To bardzo proste. Nie chcę, aby myślano, że ich środki materialne nie wystarczają na szampana.

Przebiegły Wojtek.  
Wojtek ulokował swoje groszowe kapitały w kasie oszczędności. Pewnego pięknego poranku zjawia się w biurze i żąda zwrotu depozytu. Rozumie się, kasjer wyplaca kopiejkę natychmiast.

Wojtek ogląda swoje skarby, wreszcie rzecze:  
— To dobrze, możecie je sobie wziąć napowrót. Chciałem się tylko przekonać, czy moje pieniądze nie zginęły...

Niewielkie żądanie.  
Młodzieniec, wielce zakochany, wydobywa z wody panią swego serca. Gdy są już na brzegu, namiętny wielbiciel szepce:

— O pani! naraziłem życie dla ciebie. Wszak teraz oddasz mi swoją rękę?  
— O panie—błaga dama ociekająca wodą—pozwól mi przynajmniej... obeschnąć...

**NEKROLOGJA.**

+ Ś. p. Marja córka Tomasza i Klotyldy Kobylińskich **KRZECZKOWSKA,**

żona urzędnika dr. żel. nadwisańskiej, opatrzona św. sakramentami, po długich i ciężkich cierpieniach zmarła d. 21 marca 1891 r., przeżywszy lat 37. Pozostały mąż zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, w kościele św. Krzyża w dniu 24-ym marca, o godzinie 10-iej zrana, a następnie na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie 3-iej po południu na cmentarz powązkowski. —1200—

+ Ś. p. **Juljan Kamiński,**

b. obywatel ziemski, po ciężkich cierpieniach, dnia 21-go marca 1891 roku, zasnął w Bogu, przeżywszy lat 69. Pozostał w nieutulonym żalu: żona, dzieci, wnuki i rodzina zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w dolnym kościele św. Krzyża d. 24 marca r. b., to jest we wtorek, o godzinie 10-iej i pół zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie 4-iej po południu na cmentarz powązkowski do grobu familijnego. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. —2—380

+ Ś. p. **ADAŚ DIETRICH,**  
syn Józefa i Walerji z Grochowskich, dnia 21-go marca 1891



roku, o godzinie 2-iej po południu, przeżywszy miesiąc siedem, po długich cierpieniach rozstał się z tym światem, pozostawiając stroskaną matkę i ojca.

Smutny obrzęd wyprowadzenia zwłok odbędzie się w poniedziałek, dnia 23 marca, o godz. 5-iej po południu z mieszkania. Oddzielne zaproszenia rozsyłane nie będą. —1195

† Jutro, we wtorek, o godzinie 10-iej i pół rano, w kościele św. Krzyża odprawione będzie nabożeństwo za dusze ś. p. Jana i Józefy małżonków **Woyczyńskich**. 1181

† Dnia 25-go marca r. b., we środę, jako w trzydziestą pierwszą rocznicę śmierci ś. p.

#### WOJCIECHA CHODECKIEGO,

obywatela powiatu łęczyckiego, odbędzie się wotywa o godzinie 9-iej zrana, w kościele św. Anny przy ulicy Krakowskiej-Przedmieście, na którą pozostałe córki krewnych, przyjaciel i znajomych zaprasza. —1199—

#### † Jutro, dnia 24-go marca, w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Konstancji z Jezierskich LADACHOWSKIEJ,

odprawioną będzie msza święta za spókoj jej duszy, o godzinie 10-iej zrana, w kościele W.W. Świętych na Grzybowie, na którą syn z żoną i znajomymi zaprasza. —1203—

#### B. p. Marja z Orzechowskich GUTENTAG

w dniu 20-ym marca r. b. w Łodzi przeniosła się do wieczności, przeżywszy lat 20, pozostawiając w głębokim smutku męża i córkę. Pokój jej duszy. —1193—

#### Ś. p. dr. Wilhelm Lubelski.

Typową i całemu miastu znaną postacią był zmarły onegdaj wieczorem ś. p. dr. Wilhelm Lubelski, ordynator szpitala Dzieciątka Jezus i lekarz przebywającej w Warszawie kolonii francuskiej.

Urodzony w r. 1832-im z ojca Filipa, niegdyś lekarza armji francuskiej za Napoleona I-go, po skończeniu gimnazjum w Piotrkowie odbywał studia uniwersyteckie w Dorpacie i tam otrzymał stopień doktora medycyny.

Praktykę lekarską rozpoczął około r. 1856-go w Warszawie i odrazu zjednał sobie uznanie w szerokim kole pacjentów, a zwłaszcza pacjentek, specjalnie bowiem poświęcał się chorobom kobiecym, zwłaszcza zбочeniom umysłowym na tle hysterji.

Odziedziczywszy po ojcu miłość dla Francji, otaczał szczególną opieką i względami wszystkich francuzów, przebywających nietylko w Warszawie, lecz w całym kraju.

Każdy pacjent i pacjentka narodowości francuskiej byli zwolnieni od płacenia honorarjum, a szlachetny lekarz wypytywał ich o stosunki materialne, udzielając rady, często zaś i wsparcia pieniężnego.

Kiedy rzecz szła o biedną gubernantkę francuzkę, Lubelski zbierał składki, wyszukiwał dla niej miejsca, słowem rozciągał opiekę, jak nad własną córką i siostrą.

Wszyscy członkowie kolonii francuskiej, mówiąc o Lubelskim, nie nazywali go inaczej, jak *notre cher médecin* i każdy po tem wyrażeniu wiedział o kogo chodzi.

Znano go nawet w Paryżu i miejscowe dzienniki nieraz pisały o Lubelskim, jako o opiekunie francuzów na obczyźnie, w uznanie zaś tych zasług, jeszcze za czasów cesarstwa był mianowany kawalerem legji honorowej, a obecnie na krótko przed śmiercią zaszczycony został godnością oficera tej legji.

Opieka nad francuzami nie przeszkadzała jednak zacnemu lekarzowi pamiętać o nauce i własnemu społeczeństwu, a działalność jego w tym względzie była nader owocną.

Odbywając liczne podróże za granicę, badał wszędzie urządzenia higieniczne, o których w warszawskich pismach periodycznych zdawał sprawę, na kongresie zaś lekarskim, odbytym w czasie ostatniej wystawy powszechnej, wybrano go prezesem honorowym.

Oprócz wielu artykułów w pismach specjalnych i ogólnych, dr. Lubelski ogłosił dwa popularne dziełka higieniczne: „Jak należy pielęgnować zdrowie” i „Małżeństwo”, które miały ogromne powodzenie, zwłaszcza ostatnie przez matki ofiarowywane córkom wychodzącym za mąż.

Czynny udział ś. p. dr. Lubelskiego w kilku naszych instytucjach filantropijnych, a szczególnie w Towarzystwie dobroczynności, zapewnił im wiele pożytecznych reform pod względem higienicznego urzędzenia.

Pomimo nadmiernej tuszy, nieboszczyk należał do nadszybczych ruchliwych ludzi, zazwyczaj bowiem składając wizyty pacjentom, przebywał nieraz zawsze rozpięty, z ręką nieustannie przy kapeluszu, przynajmniej z widzenia.

Zgon ś. p. dra Lubelskiego wywołał powszechny żal i wszyscy trzęca w nim nietylko zasłużonego lekarza, lecz i zacnego członka społeczeństwa.

#### NADEŚLANE.

### „ADAM”, „EWA”

papirosy niesklejane  
nieporównanej dobroci

10 szt. 6 kop., 5 szt. 3 kop.

Nowy wyborowy gatunek cygar pod nazwą „**Casadores**” w cenie rs. 4 za 100 szt. fabryki E. Ehrenfrieda, poleca **Wandalin i S-ka**, plac Teatralny nr 11.

**Brylantowe: boutony, bransolety i brosze. Pierścionki brylantowe i z kolorowemi kamieniami wielki asortyment. Perły: boutony, spinki do gorsu i szpilki do krawatów. Bransolety z kolorowemi kamieniami i brylantami, bransolety złote oryginalne modele. Brylanty, perły i kolorowe kamienie nieoprawne, po najtańszych cenach, poleca M. Mankielewicz, w gmachu teatru, pod filarami.**

#### Telegramy „Kurjera Warszawskiego”.

**Petersburg** 23-go marca. (Tel. Aj. półn.) — Do Mosk. wiedz. telegrafują, że projekt prawa, zakazującego sprzedaży nadziałów włościańskich, nie rozciąga się do gubernij Królestwa Polskiego.

**Petersburg** 23-go marca. (Tel. Aj. półn.) — *Pet. wiedz.* słyszały, iż uznano za konieczne bronić interesu właścicieli statków od nadmiernych poborów za przystanie i miejsca na zimowy postój statków. Odtąd uchwały rad miejskich co do opłat za miejsca, wyznaczane na przystanie statków parowych, będą podlegały zatwierdzeniu władzy wyższej.

**Petersburg** 23-go marca. (Tel. Aj. półn.) — Porucznik Maszkow oświadczył na obiedzie koleżeńskim, że jego wyprawa dotrze do Anpopo, rezydencji Menelika, w końcu maja, a wyprawa będzie trwała zapewne trzy lata. Cel ekspedycji jest czysto naukowy. Wyprawa jest pewną serdecznego przyjęcia w Abisynji, ale w drodze do Abisynji może być wystawiona na niebezpieczeństwa. Oprócz tego może być narażoną na starcie z Aszynowem, jeżeli tylko ten zechce się udać do Abisynji.

**Petersburg** 23-go marca. (Tel. Aj. półn.) — Przybył tu marszałek szlachty gubernji grodzieńskiej.

**Petersburg** 23-go marca. (Tel. Ajencji półn.) — Po parostatku „Orzeł”, który w sobotę wyruszył z Odessy, wioząc inżynierów, mających prowadzić budowę kolei żelaznej na wybrzeżu oceanu Spokojnego, ma wkrótce wyruszyć w drogę parowiec „Niżny Nowograd” z 1,200 wolnych robotników kolejowych.

**Odessa** 23-go marca. (Tel. Aj. półn.) — Dziś na krzyżowcu „Orzeł” wyjechali konstruktorowie kolei ussuryjskiej: Ursoli i kilku inżynierów.

#### WYBORY W AUSTRJI.

**Wiedeń** 23-go marca. (Tel. pryw. Kur. War.) — Połączenie się klubów hr. Hohenwartha i księcia Liechtensteina odbiera temu ostatniemu charakter skrajny. Przyszła większość w radzie państwa będzie pokojowym porozumieniem się umiarkowanych mniejszości.

**Wiedeń** 22-go marca. (Tel. pr. Kur. War.) — Po ukończeniu wyborów w Dalmacji, teraz dopiero można zestawić autentyczną listę nowych posłów do rady państwa. Siła stronnictw przedstawia się ostаточно, jak następuje: lewica niemiecko-liberalna liczy 109 głosów, frakcja narodowo-niemiecka 17, frakcja niemiecko-klerykałna 29, antisemici 14, starożytni morawscy 12, młodocześni 17, feudalna szlachta czeska 18, partja środkowa 8, włosi liberalni 11, klerykałni 4, polacy 58, rumuni 4, chorwaci dalmatyńscy 7, serb dalmatyński 1, słoweńcy 16, rusini

galicyjscy i bukowiniacy 8. Potrzebne są już dzisiaj cztery nowe wybory: w Koeniggratzu na miejsce młodoczecha Eyma, który przyjął mandat w innym okręgu, w Taborze na miejsce staroczecha Dostala, który złożył mandat, w Lublanie, gdzie umarł poseł Poklukar, i w czeskiej kurji większej własności, gdzie umarł poseł Nadherny.

#### CESARZ U BISMARCKA.

**Berlin** 23-go marca. (Tel. pryw. Kur. W.) — Kraży pogłoska, że cesarz zamierza odwiedzić ks. Bismarka w dniu jego urodzin (1-go kwietnia) we Friedrichsruhe. (Dotąd wiadomo tylko, że cesarz w dniu tym udaje się do Kielu; przyp. red.). Pogłosce tej silnie zaprzeczają. (Aj. półn.)

#### ORYGINALNE SPOTKANIE.

**Berlin** 22-go marca. (Tel. pryw. Kur. War.) — Hamburgska *Reform* utrzymuje, że cesarz i ks. Bismark spotkają się niebawem u hr. Walderseeego w Altonie na obiedzie. *General Anzeiger* przeczy temu stanowczo.

#### PLANY BISMARCKA.

**Berlin** 22-go marca. (Tel. pryw. Kur. War.) — Według *Freisinnige Ztg.*, książę Bismark nosi się z myślą stałego zamieszkania w Berlinie. Nabył on dwa domy przy ulicy Koeniggrätzkiej i urządza w nich mieszkanie z trzydziestu pokoi po książęcoemu. Wynika ztąd, że książę zamierza oddać się życiu parlamentarnemu zarówno w pruskiej izbie panów, jak w parlamencie rzeszy.

#### SPRAWA BOETTICHERA.

**Berlin** 22-go marca. (Tel. pryw. Kur. W.) — Zapewniają, że pożyczka, dana Boetticherowi na spłacenie długów jego teścia, pochodzi z prywatnej szkatuły cesarza Wilhelma I-go, nie zaś z funduszu Welfów. Jest ona zahypotekowana.

**Berlin** 22-go marca. (Tel. pryw. Kur. W.) — Dzienniki wolnomyślne coraz gwałtowniej uderzają na ks. Bismarka, który (jak się pokazało z odkrycia w *Nationalzeitung*; przyp. red.) przed kilkoma laty 350,000 marek imieniem cesarza Wilhelma I-go ofiarował z funduszu Welfów ministrowi Boetticherowi na spłacenie długów jego teścia. Boetticher, biorąc pieniądze, nie znał ich źródła, i dlatego pogłoski o jego dymisji na razie ucichły. Cała zawziętość prasy wolnomyślnej zwraca się z tego powodu przeciw Bismarkowi i dawnemu ministrowi finansów Scholzowi. *Freisinnige Ztg.* domaga się ustawy o odpowiedzialności ministrów.

#### WOTUM ZAUFANIA.

**Rzym** 22-go marca. (Tel. pryw. Kur. W.) — Izba deputowanych ukończyła wczoraj trzydniowe rozprawy nad sprostowanym budżetem na 1890/1-szy r., wykazującym 62 milionów niedoboru i uchwaliła 256 głosami przeciw 96 wotum zaufania dla rządu. Czterdziestu sześciu posłów wstrzymało się od głosowania. Opozycja zarzuciła głównie rządowi brak planu organicznego reform finansowych i kokietowanie z Watykanem.

#### BUDŻET WŁOSKI.

**Rzym** 23-go marca. (Tel. pryw. Kur. W.) — Podczas wczorajszych rozpraw izby nad sprostowanym budżetem na r. 1890/91-szy markiz di Rudini bronił projektowanych oszczędności w wydatkach na kolonje afrykańską, które w przyszłym budżecie oznaczają się na 6—7 milionów. Minister wyraził nadzieję, że suma ta wystarczy do obrony trójkąta Massawa-Keren-Asmara i dodał, że równowaga w budżecie przywróconą będzie w r. 1892-im. Wśród oklasków izby Rudini zakończył mowę żądaniem od izby uchwalenia wotum zaufania. Po uchwaleniu porządku dziennego Ferrarisa i sprostowanego budżetu, izba odroczyła się do d. 14-go kwietnia. (Aj. półn.)

#### ZA WINDTHORSTA.

**Rzym** 22-go marca. (Tel. pr. Kur. War.) — Wczoraj, w kościele Santa Maria dell'Anima, odbyło



się uroczyste nabożeństwo za spokój duszy Windthorsta. Kardynał Melchers wygłosił wzruszającą mowę, kardynał Masella udzielił błogosławieństwa. Obecny był sekretarz stanu kardynał Rampolla. Ma być ogłoszonym breve papieżkie do centrum katolickiego w Niemczech, wzywające do jedności i zgody.

### BANKIET FERRY'EGO.

**Paryż** 22-go marca. (Tel. pryw. Kur. War.)—Wczorajszy bankiet w Elysée Montmartre, któremu prezydował Ferry, wbrew powszechnym obawom przeszedł spokojnie i skończył się jednomyślną owacją dla Ferryego, który wygłosił mowę. Policja skonsygnowała ogromne siły w pobliżu sali i nie dopuściła do gromadzenia się w sąsiednich ulicach. Déroulède wyjechał naumyślnie z Paryża po konferencji z ministrami Constanssem i Fallières'em.

### SPRAWA GARASZANINA.

**Belgrad** 23-go marca. (Tel. pr. Kur. W.)—Przeciw Garaszaninowi wytoczono śledztwo sądowe w sprawie zamordowania Markowiczowej i Knicaninowej. (Aj. półn.)

### ROZWÓD NATALJI.

**Belgrad** 22-go marca. (Tel. pr. K. W.)—Królowa Natalja zamierza sprawę swojego rozwodu oddać pod rozpoznanie świętego synodu. Metropolita Michał odradza jej tego.

**Wiedeń** 23-go marca. (Tel. Ajencji półn.)—Armeeverordnungsblatt donosi, że cesarz Franciszek Józef mianował pułkownika jedenastego pułku ułanckiego, Jego Cesarską Wysokość Wielkiego Księcia Pawła Aleksandrowicza, szefem 63-go pułku piechoty.

**Wiedeń** 23-go marca. (Tel. pryw. K. W.)—Wspólne konferencje ministrów obu połów monarchji w ostatniej chwili zostały odroczone, ponieważ widoki traktatu z Niemcami polepszyły się.

**Wiedeń** 23-go marca. (Tel. pryw. K. War.)—Hr. Taafe powrócił z Orławy (dokąd jeździł na chrzest wnuka; przyp. red.).

**Wiedeń** 23-go marca. (Tel. pr Kur. Warsz.)—Ministrowie skarbu obu połów monarchji: Steinbach i Weckerle rozpoczęli konferencje w sprawie regulacji waluty i budżetu wspólnego.

**Wiedeń** 22-go marca. (Tel. pryw. Kur. W.)—Hr. Taafe spodziewa się przybycia do Wiednia prezesa koła polskiego, Jaworskiego, dopiero po Wielkiejnocy. Do tego czasu rokowania rządu ze stronictwami będą w zawieszeniu.

**Paryż** 23-go marca. (Tel. Ajencji półn.)—Prezydent Carnot zwiędzał panoramę, wyobrażającą koronację Najjaśniejszego Pana. Carnot wyraził żywe pochwały dla twórcy panoramy i dodał, że fakt ten będzie nowym dowodem dla Rosji, jak dobrze ją rozumiemy we Francji.

**Paryż** 22-go marca. (Tel. pr. Kur. War.)—Izba deputowanych odroczyła się do d. 27-go kwietnia.

**Neapol** 22-go marca. (Tel. pryw. Kur. W.)—Zwłoki Mutkurowa wywieziono wczoraj do Sofji.

**Belgrad** 22-go marca. (Tel. pryw. Kur. W.)—Dragisza Stanojewicz wypuszczony został z więzienia na wolną stopę.

**Berlin** 23-go marca. (Tel. pryw. Kur. War.)—Ruble w gotówce **241 05** (onegdaj 241.25)  
Ruble na dostawę **241 00** (onegdaj 241.25)

## Z SĄDÓW.

### Sprawa Skublińskiej w II-iej instancji.

Zapowiedziane na dzień dzisiejszy posiedzenie izby sądowej w sprawie Skublińskiej rozpoczęło się nader punktualnie.

O samej godzinie 11-iej ozwał się głos dzwonka w sali, w której niewielu zebrało się słuchaczy. Ukazał się za stołem sędziowskim komplet wyrokujący, złożony z prezesa departamentu p. Markowa i członków izby Kostyra i Lutzego, w asystencji pod-

sekretarza p. Bojanowskiego. Jako przedstawiciel urzędu prokuratorskiego zasiadł przy tymże stole podprokurator izby, p. Posłowski. Ława obrończa zgromadziła aż osiem obrońców, są nimi adwokaci przysięgli: Kijeński (obrońca Skublińskiej), Likiert (wyznaczony z urzędu do obrony Wjata i Mileckiego), Nowodworski (obrońca Kozłowski), Szczekowski (Polkowskiego), Wysocki (Przybyłowicza, Safirsztejna i Rejdmana) i dalej pomocnicy adwokatów przysięgłych: Klonowski (obr. Krpkowej), Stankiewicz (Agnieszki i Emilji Zdanowskich) i Brüner (Zdziennickiego, Ereta i Kuczyńskiego); wreszcie trudniący się obronami karnymi Lewin (stający w obronie Molińskiego).

Z chwilą otwarcia posiedzenia straż wprowadziła do sali troje oskarżonych, odpowiadających z więzienia, to jest: Skublińską, Agnieszkę Zdanowską i Polkowskiego (dwie pierwsze z nich były aresztowane od początku śledztwa, trzeci zaś — dopiero od daty wyroku I-iej instancji). Reszta podsądnych nie stawiła się do sądu. \*)

Na wstępie audjencji usłyszeliśmy gruntowną relację, złożoną o dotychczasowym przebiegu procesu przez sędziego referenta, p. Kostyra, i obejmującą szkic dwóch aktów oskarżenia, dokładny obraz śledztwa głównego, odbytego w sądzie okręgowym, sentencję i zasady wyroku I-iej instancji, a wreszcie szczegółowe przytoczenie skarg apelacyjnych i protestu, tudzież treść decyzji przygotowawczych, zapadłych w izbie sądowej.

Osnowa aktów oskarżenia i wyniki śledztwa sądowego zbyt dobrze są znane naszym czytelnikom ze sprawozdania, zamieszczonego w nr. 305-ym Kurjera z r. z., iżbyśmy tutaj szczegółowo powtarzać je mieli. Poprzestaniemy więc tylko na najwybitniejszych ustępach dzisiejszej relacji. Otóż godzi się przypomnieć, iż Skublińska, obie Zdanowskie i Kupkowa, w myśl aktu oskarżenia, oddane były pod sąd pod zarzutem, iż za wspólną znową i z uprzednim zamiarem i rozmysłem, mordowały powierzone im niemowlęta, umyślnie pozostawiając je bez pomocy i morząc głodem (art. 13-ty i ust. 2-gi art. 453 kod. karnego); nad Wjatem i Mileckim ciążył zarzut współdziałania w ukrywaniu powyższych czynów, w myśl uprzedniego w tym względzie porozumienia ich ze sprawczykami zbrodni (art. 13, 121 i 124-ty k. k.), rządcy domów: Przybyłowicz, Zdziennicki, Safirsztejn, Eret, Rejdman, Kuczyński i Kozłowski byli pociągnięci do odpowiedzialności za wydawanie fałszywych świadectw meldunkowych i świadectw ubóstwa, dokonywane w tym celu, ażeby wbrew obowiązującym przepisom, umożliwić przyjęcie do Dzieciątka Jezus nowonarodzonych nieprawych dzieci wielu kobiet, bądź zamiejscowych, bądź dopiero od niedawna przebywających w Warszawie (art. 300 kod. karnego). Zenowicz z tegoż samego artykułu kodeksu był oskarżony o podrabianie fałszywych świadectw. Polkowskiego oskarżono o to, iż urzędując w cyrkule policyjnym i działając za uprzednią znową z pomienionymi rządcami domów, pod wpływem chęci zysku, uczestniczył w sporządzaniu przez nich fałszywych świadectw i następnie też świadectwa fałszywie poświadczał w cyrkule.

Zarzuty powyższe zakwalifikowano w akcie oskarżenia pod art. 300 i 364 kod. karnego (z których ostatni głosi o fałszu w dokumentach urzędowych). Z tych samych artykułów prawa był pociągnięty do odpowiedzialności rewizor Moliński pod zarzutem, że poświadczył jedno z wspomnianych powyżej nierzetelnych świadectw, bez chęci zysku, lecz niemniej przeto ze świadomością o jego fałszywości. Dodajmy, że Skublińska, obie Zdanowskie i Kupkowa, oprócz głównego oskarżenia, miały sobie nadto postawiony zarzut świadomego pośliskowania się fałszywymi świadectwami przy umieszczaniu niemowląt w domu podrzutek.

Zapelowany wyrok pierwszej instancji z dnia 8-go listopada roku zeszłego poczynił we wnioskach aktu oskarżenia liczne i wielkie szczyby, przedewszystkiem uwolnił on zupełnie od wszelkiej odpowiedzialności: Kupkową, Emilję Zdanowską, Wjata i Mileckiego. Następnie co się tyczy Skublińskiej i Agnieszki Zdanowskiej, to sąd skazał je nie za premedytowane zabójstwo, lecz za to, że „powierzone swej opiece niemowlęta pozostawiały bez żadnej pomocy i tym sposobem narażały ich życie na niebezpieczeństwo, przyczem jednak nie dowiedziano, iżby właśnie w danych wypadkach niemowlęta zmarły skutkiem braku pomocy i ażeby oskarżone przewidywały niebezpieczeństwo, zagrażające, z powodu ich czynów, życiu niemowląt”.

Tak określona wina Skublińskiej i Zdanowskiej

\*) Przy rozprawach apelacyjnych osobiste stawiennictwo oskarżonych wtedy tylko jest wymaganem, gdy izba sądowa sama, gwoli wyświeślenia prawdy, konieczność tego uzna, albo gdy w toku rzeczonych rozpraw odbywać się ma badanie świadków lub biegłych. W danych razie żadne tego rodzaju badania nie leżały w programie, i z tej przyczyny nieobecność podsądnych nie tworzyła przeszkody do rozpoznania sprawy.

podciągnięta została w wyroku pod art. 1516 i 1514 k. k. i obiedwie te oskarżone sąd skazał na pozbawienie wszystkich szczególnych praw i przywilejów i trzyletnie więzienie. (Skublińską uznano prócz tego za winną używania fałszywych świadectw, lecz kara za to przestępstwo przez powyżej przytoczoną karę surowszą pochłonięta została.)

Pawła Polkowskiego za branie datków i fałsze w świadectwach urzędowych sąd okręgowy na mocy art. 373 i 364 kod. karn. skazał na pozbawienie wszystkich szczególnych praw i przywilejów i 2½ lat rot aresztanckich; rewizorowi Romana Molińskiego za niezgodne z prawdą, lecz bez występnej zamiaru sporządzone poświadczenie (art. 417 k. k.) skazano w wyroku na nagane, z zapisaniem jej do stanu służby; Zenowicz za podrabianie świadectw skazany został z art. 300-go kod. karnego na sześć miesięcy więzienia; wreszcie rządcy domów: Zdziennicki, Eret, Kuczyński, Przybyłowicz, Safirstein, Rejdman i Kozłowski, uznani za winnych w zarzucie wydawania fałszywych świadectw meldunkowych, skazani zostali (również z art. 300-go kod. karn.) na trzymiesięczne więzienie.

Od tego to wyroku i oskarżeni zaapelowali i prokurator zaprotestował.

Protest prokuratorski, jak o tem dowiedzieliśmy się z relacji, stoi całkowicie na gruncie aktu oskarżenia i stosownie do przytoczonych już powyżej pierwotnych wniosków, żąda: 1) obostrzenia kwalifikacji winy i kary dla Skublińskiej i Agnieszki Zdanowskiej (część 2-ga, art. 1453-ci k. k., zamiast art. 1516-go i 1514-go tegoż kodeksu, zastosowanych w wyroku); 2) skazania wespół z niemi uwolnionych wyrokiem I-iej instancji: Kupkowej i Emilji Zdanowskiej, jako współsprawczyń, a Wjata i Mileckiego, jako ukrywawców zbrodni; nakoniec 3) skazania rewizorowi Molińskiego nie za nieogłędność tylko, lecz za świadomy fałsz w urzędzie (art. 364 k. kar.). Stawiając powyższe żądania i krytykując kwalifikację przestępstwa, przyjętą w zaskarżonym wyroku, protest powołuje się na to, że art. 1516 kod. karn. został tu całkiem błędnie zastosowany, ponieważ i tekst prawa i opinja Niekludowa, Tagancowa i Lochwickiego doprowadzają do wniosku, iż powyższy artykuł kodeksu ma na względzie wyłącznie takie wypadki, w których ofiarami przestępstwa są nie niemowlęta, lecz dzieci w wieku od lat siedmiu.

Tyle o proteście. Co się tyczy apelacji, to tych założono dziesięć; ze strony wszystkich podsądnych, skazanych w I-iej instancji, oprócz Molińskiego, który, opóźniwszy się z własną apelacją, przyłączył się natomiast do skarg apelacyjnych reszty oskarżonych, tudzież Zenowicza, który na wyroku sądu okręgowego poprzestał.

Z pośród apelacji skarga adw. Kijeńskiego wniosła o uwolnienie Skublińskiej od zarzutu pozostawiania dzieci bez pomocy i skazania jej tylko za używanie świadectw fałszywych; apelacje zaś wszystkich innych oskarżonych zawierają żądanie zupełnego uniewinnienia.

Na godzinę 5-tą prezydujący zapowiedział dłuższą przerwę posiedzenia.

Sprawa, jak wnosić można, skończy się dopiero jutro.

## GIEŁDA.

Warszawa d. 23-go marca.

Waluty obce w średnim ruchu. Krótkim Berlinem obracano po 41.50, 41.45, 41.42½ i 41.40, przy kursach zasadniczych po 41.45 i 41.42½, żądając 41.70. Inne niemieckie krótkoterminowe miasta bankowe oddawano po 41.35 i 41.32½. Londyn krótki po 8.43 w zaoferowaniu nominalnem. Paryż krótki chciano zbyć po 33.70, bez nabywców. Wiedeń krótki brano po 73.30, 73.25 i 73.20, przy żądaniu po 73.65.

W papierach obrotu średnie, przy tendencji słabej. Żądano za listy likwidacyjne 97.40 i 96.75, względnie do wielkości odcinków, a otrzymano 96.75 za kilkanaście tysięcy rubli w sztukach po rs. 1,000 i 500. Wschodnie pożyczki po 102.50 I i II em. i po 103 III-iej em. w zaoferowaniu nominalnem. Zabrano kilkanaście sztuk listów premjowych szlacheckich pełnoopłaconych po 217. Ulokowano kilka tysięcy biletów Banku państwa I em. niepodlegających konwersji po 102, oraz kilka tysięcy IV-iej em. po 100.25. Nową pożyczkę 4% chciano zbyć po 96.75, nabyto zaś kilkanaście tysięcy po 96.15, 96.20, 96.25, 96.30 i 96.50.

Listy zastawne ziemskie starano się umieścić po 100.40 I serji i po 99.50 II, III, IV i V serji, a umieszczono kilkadziesiąt tysięcy I-iej serji po 100, 99.90, 99.85 i 99.80, oraz kilkanaście tysięcy najmłodszej serji 99.65, 99.50, 99.45, 99.35, 99.30 i 98.25.

Godzina 12. Usposobienie giełdy dla walut obcych słabsze.

Okowita. Wiadro od 8.84<sup>3</sup> do 8.86<sup>4</sup>, garniec od 2.88 do 2.88½. Dowozy b. małe. Usposobienie b. mocne. Cena warsz. Tow. ocz. i sprz. spir. 10.95.



# NA ŚWIĘTA WINO MOROZOWICZA

Cieszące się powszechnym uznaniem  
Miodowa 6.  
filja plac *św. Aleksandra 18* w domu W-go Fuchsa. 333r  
**Uwaga.** Vermuth (wino zielone) najstosowniejsze przy zimnem mięsiwie, butelka 90 k.

**NORBERT PIWOWOŃSKI**  
właściciel magazynu sukien i okryć damskich, **powrócił z zagranicy.** (1139)

**Obraz djoramiczny** 306r  
przedstawiający „Widok z Tatr” w Salonie Artystycznym, Nowy-Swiat 56, od 10 rano do 7½ wieczorem.

**Obrazki do kwesty Wielkanocnej**  
w wielkim wyborze, tanio, w magazynie rycin **Zygmunta Muszkata**, Krakowskie-Przedmieście 39, wprost skweru. 1194

**STAROŻYTNOŚCI**  
t. j. brzozy, porcelane, gobeliny, Weydwoody, minjatury, przedmioty z kości słoniowej, złota, srebra, emalji i drzewa z XVIII w. i dawniejsze, nabywają po wysokich cenach **BRACIA HAMBURGEROWIE** z Amsterdamu i Londynu, którzy na dni kilka w Hotelu Europejskim zamieszkali, przyjmują do 11 przed południem i od 3 do 5 po połud. (363r)

Ostatnie dwa tygodnie, codzień od 10 r. do 8 w., Salon **Krywulla** olbrzymi obraz Hansa Makarta „**BACHUS i ARYADNA**”.

## Ostrzeżenie.

Dystylarnia Cusenier w Paryżu zawiadamia niniejszem, że ręczy tylko za autentyczność pochodzenia swoich renomowanych likierów, jeśli kruszony i butelki „Curaçao triple sec” i zielonego „Peppermint” są zaopatrzone w etykiety z nadpisem: „Seul concessionaire pour la Pologne et la Russie Jules Zebaume Paris”. Znajdują się w Warszawie w skła-

dach: Ant. Stepkowskiego, Wład. Müllera, Aleks. Bocquet, W. Koteckiego, M. S. Zurabowa. 366r

## W ogrzewanym cyrku ul. Ordynacka: Cyrk włoski M. Truzzi.

!!! Tylko krótki czas !!!  
Dziś największa nowość tegoczesna. Wielka sensacja: „Cyrk pod wodą”. Wielka komiczna pantomina z baletem układu dyrektora. **Maszynierje Brothers Mansell** z Londynu. Renomowane **Nimfy wodne**. Szczegóły w afiszach. Początek o godz. 8-iej wieczorem. 345r

## KORRESPONDENCJA PRYWATNA.

— A.—Czekam i czekam a obietnica?... Chciałabym się osobiście wytłumaczyć, daj wiadomość kiedy i gdzie. Listy trzy.—Ta sama. 1202

— „Długoletni wielbiciel”.—List nadeszły przez listonosza lub zechciej się sam widzieć. 1196

Najwytworniejsze WINA SZAMPAŃSKIE z DOMU  
**de St. Marceaux & Comp.**  
W REIMS,  
Najwytworniejsze Koniaki  
tak pod względem smaku, jak i własności leczniczych, sprowadzane w butelkach z domu  
**J. & F. MARTELL**  
W COGNACU.  
SŁYNNE ze SWEJ DOBROCI  
Likier Holenderskie z DOMU  
**WIJNAND FOCKINK,**  
W AMSTERDAMIE.  
Dom założony w roku 1679-ym.  
Wytworny Likier  
**MARASCHINO di ZARA**  
z Domu  
**Girolamo Luxardo** 406  
w Zara.  
Sprzedaż we wszystkich pierwszorzędných Składach Win i Spirytualij w Królestwie Polskiem i Cesarstwie Russkiem.  
Reprezentant: **A. Wołkowski, Warszawa.**

**Cukiernia F. Popielawskiego,**  
Podwal 3.  
polecając Szanownej Publiczności swoje wyroby, uprasza o wczesne zamówienia na wielki wybór Ciast Wielkanocnych, jak: **funtowe** do wina od 25 do 60 kop. funt, **Marcepany, Torcy, Torciki** dziecinne od 30 kop. do 10 rs., **Mazurki, Baumkucheny, Babki** parzone od 25 do 40 kop. za funt, **Placki** od 20 kop., **Przekładanie** 40 kop. funt. — Kwiaty do przybierania bab, **Maczki, Massy** do ciast, **Jajka, Stoliki, Baranki** i t. p. **Lody, Kremy**, oraz znaczny wybór **Bonbonierek** paryzkich. 364

Wydawnictwo **Maurycyego Orgelbranda** w Warszawie, naprzeciw posągu Kopernika.  
Wyszedł z druku  
**Zeszyt Trzeci Dzieła,**  
**Ks. D-ra Platza,**  
**CZŁOWIEK**  
jego pochodzenie, rasy i dawność, tłumaczył 545r  
**Dr. K. Jurkiewicz,**  
b. Prof. Ces. Warsz. Uniw.  
**Ozdobione około 200 drzeworytami.**  
Cena zeszytu 25 kop. z przesyłką pocztową 30 kop., całe dzieło rs. 5, z przesyłką pocztową rs. 6. Poczta nadsyłać można 2 razy po rs. 3.

**Ogród Maliniec,**  
pod Koninem gub. Kaliska,  
poleca swój bogaty zasób **Róz sztamowych** i nizko szcepionych, **Winorośli** 3—4 letnich **Tuja, Bukszanu** i **dzięków różowych** (Rosa canina), po następujących cenach:  
100 sztuk róż sztucznych 60 rs.  
50 „ „ „ 30 „  
pojedyncze sztuki po kop. 75.  
100 nizko na korzeniu szcepionych 20 rs.  
50 „ „ „ 10 „  
20 „ „ „ 5 „  
100 Rosa canina 10 rs., 100 Winorośli 15 rs., Bukszanu lokieć 18 kop., Tuje od 15—60 k. za sztukę.—Tak towar jak i gatunki wyborowe.—Cenniki na żądanie wysyłam.  
478 **Paweł Gaertig.**

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXX  
**Heinr. Hey Altona,**  
63, Gr. Rosenstr. 63,  
Licytant i Taksator  
**Produktów spożywczych,**  
jak: dziczyzny, drobiu, jaj masła, sera, mięsa i wędlin, delikatesów konserw, ryb, towarów kolonialnych, win, spirytualij, owoców, cebuli, kartofli, jarzyn i t. d. — Nadzwyczaj akuratelyn obsługa, obrachunek i pokrycie ściśle. Referencje pierwszorządne. **Telegramy adresować: Hey Altona.** — Licytacje mają miejsce 2—3 razy tygodniowo. 560r

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXX  
**TELEFONEM NR. 33**  
przyjmuje **Główny Skład Piva i Porteru** 402  
**Łuczyński i Szenic, Miodowa Nr 3**  
wszelkie obstalunki.—**Odstawa** do domów **natychmiastowa** bezpłatnie.

**NOWOŚCI WSZYSTKIE**  
**KSIĄŻEK i NUT**  
gdziekolwiek wydane, do nabycia w Księgarni i Składzie **Nut Maurycyego Orgelbranda** w Warszawie, naprzeciw posągu Kopernika. 558r  
**Prenumerata na wszystkie pisma** w polskim i obcych językach wydawane. **Katalogi** bezpłatnie w Księgarni i Składzie **Nut Maurycyego Orgelbranda.**

**U nas, a w Brazylii?**  
POWIEŚĆ PRAWDZIWA 405  
przez  
**H. B. Tarczyńskiego,**  
wydanie drugie, z 11 obrazkami.  
**Nakład autora i księgarni E. Kolińskiego** w Warszawie, ul. Marszałk. № 122.  
**CENA kop. 15, z przesyłką kop. 20.**

**Folwark Majków,**  
6 wiorst od Piotrkowa, rozległości 10 włók, jest do sprzedania w każdym czasie.—Blizsza wiadomość na miejscu u Właściciela i w Warszawie u W-go St. Ochockiego, Miedziana № 8. 510r

**Złoty Medal 1885 r.**  
**KASSY** ogniotrwałej **Roberta Bohtego,**  
Nowy-Swiat № 34.  
**SPECJALNA FABRYKA**  
nagrodzona medalami na wystawach Europejskich i Amerykańskich.—Wyrób pierwszorządny.—Ceny nizkie, znaczny wybór.—Cenniki z rysunkami wysyła się bezpłatnie. 548R

W dniu 20 Marca (1 Kwietnia), sprzedana będzie przez publiczną licytację, w Wydziale III Sądu Okręgowego,  
**NIERUCHOMOŚĆ**  
**№ 21—1601,**  
przy ul. Nowogrodzkiej położona.—Licytacja jako 2-ga, zacznie się od niższego szacunku. O warunkach dowiedzieć się można u Komisarza Orłowa i u popierającego sprzedaż Adwokata Przysięgłego **Ksawerego Smolińskiego,** Długa N 20. 350

**PIEKARNIA**  
**M. THIEL,**  
Nowy-Swiat № 8.  
poleca się doborowem ciastem, jako to: **Ba by, Placki, Chleb** kieszonkowy i struclę mekkykanki.—Uprasza się o wczesne zamawianie obstalunków. 400

**NASTONA wiosenne**  
[świeże, po cenach targowych:  
**Łubiny, Wykę, Bobik, Serodellę, Groch, Owies, Tymoteusz, Konieczyny** białe i czerwone, szwedzkie itd. polecamy,  
**WARSZAWA,**  
**L. Mierostawski & C<sup>o</sup>**  
Elektoralna 5.  
Sezonowe dery dla koni. Mydło Australskie Restytucyjne. 519R

Po 30 kop. sztuka  
**DRZEWKA OWOCOWE,**  
w najlepszych i na mróz wytrzymałych odmianach, z silnymi korzeniami, wysyła  
**OGRÓD POMOLOGICZNY**  
**D-ra Karola Zawady** w Częstochowie.  
Tamże sprzedaż nasion warzywnych i kwiatowych, z gwarancją dobroci i kielkowania, po cenach b. nizkich, szczegółowe katalogi wysyła się franco na żądanie. 346

**Dla Dzieci**  
przedświąteczna **sprzedaż** ubrań 15% taniej.  
**Chmielna 7, m. 1.** 317

**Koszule Męzkie**  
najlepszym krojem, w dużym wyborze poleca  
**Specjalna Fabryka Bielizny**  
Damskiej, Męzkiej i Dziecinnej  
**TEOFILI FUKS,**  
Senatorska № 26, 530R  
wprost kościoła *św. Antoniego.*

**Pince-nez, Okulary,**  
najcelniejszych fabryk (mogą być i za pomocą optometru zastosowane), **Lornetki** damskie długie, teatralne, Termometry, Barometry, **Woreczki** higieniczne zabezpieczające i inne wyroby optyczne, poleca „**najtaniej**” optyk **Juljan Dreher (Szpitalna № 6).** Na prowincję za zaliczeniem.—Przyjmuje reparacje. 230r

**Buchalterja podwójna**  
w zastosowaniu do fabryk produktów spożywczych i gospodarstwa rolnego, z wiadomościami wstępniemi i rachunkowości podwójnej  
**K. Sękowskiego,**  
we wszystkich księgarniach.—Cena niższa na 80 kop. 415r





# Pierwsza Warszawska Piekarnia Mechaniczna, Leszno № 46.

Również jak lat zeszłych przy nadchodzących Świętach wypiekać będzie w gatunkach wyborowych z najpiękniejszej maki własnych młynów parowych: **Baby, Jajeczniki** oraz **Placki** przekładane masą. — Dostawę tego wypieku zaopatrzywane będą własne sklepy. 829

# SOLEC

w gubernji Kieleckiej, powiecie Stąpnickim — Wody siarczano-słone, jod i brom zawierające;

kąpiele mineralne, mułowe, masaże i elektroterapia. Lekarz zakładowy **Wł. Daniwski**. Bala, rejuniony, czytelnia, fortepian; muzyka, wycieczki. Mieszkania wygodne, hotel, restauracja, po cenach niskich.

**Sezon od 20-go Maja do 15-go Września.**

Droga do Kielec koleją, skąd mil 8 karetką pocztową lub dorożką. Koszt kuracji i utrzymania od rs. 60 miesięcznie. 408

## Nauka i wychowanie.

**Angielki**, francuzi, guwernantki muzykalne szukają posad. Krakowskie-Przedmieście 7, Dąbrowska. 8204

**Francuzka** potrzebna do konwersacji. Ul. Wspólna 25, m. 1. 8259

**Kandydat** matematyki uniwersytetu petersburskiego udziela lekcji. Smolna 25, mieszkanie 20. 7898

**Student** udziela lekcji tanio. Gruntownie matematyka, francuzki, niemiecki. Śliska 11, adres uprasza zostawić u stróża. 8151

**Zakład** introligatorsko-galanteryjny St. Korylszko, Marszałkowska 104, poleca się szanownym właścicielkom zakładów frublow-skich. 801r

**Za egzercytowanie** życzę udzielać muzyki. Oferty: Z. przyjmuje Kurjer. 8251

## Doniesienia osobiste.

**Dla „Alejka”** list poste-restante Warszawa od P. M. 12. 8267

**Mam** lat 26, byt średni zapewniony, życzę sobie wyjść za mąż za człowieka odpowiedniego wiekiem, człowieka rozumnego, swiatlych postępowych przekonań, szlachetnego charakteru, pragnącego znaleźć w żonie towarzyszkę wierną i zdolną go zrozumieć. Stanowisko w wyborze moim nie będzie grać roli decydującej, jednakże ze względu na stopień inteligencji, wolałabym inżyniera lub doktora, chociażby z bardzo małym uposażeniem. Kandydaci poważnie myślący zechcą nadsyłać listy poste-restante dla „Alejki” 25. 8043

**Panna** lat 30, zacnej rodziny, wykształcona, muzykalna, praktyczna, mająca skromny kapitał, życzę wyjść za człowieka niemłodego, wykształconego, najchętniej (choć niekoniecznie) nauczyciela domowego, ewangelika, pochodzącego ze Szwajcarii. Może być dzietny, dla których byłaby prawdziwą matką. Adresy poste-restante Warszawa dla „Pracowitej”. 8028

## Posady i prace.

### a) Poszukiwane.

**Bona** francuzka, świeżo przybyła z Paryża, znająca szycie, poszukuje miejsca. Zgoda 6, m. 8. 7905

**Człowiek** mający lat 18, obeznany w handlu kolonialnym i wódczym, poszukuje zajęcia za małe wynagrodzenie. Oferty w Kurjerze Warsz. lit. W. D. 8258

**Jako magazynier**, kontroler, kasjer lub inkasent poszukuje zajęcia człowiek wieku średniego, mający chlubne świadectwa z takichże obowiązków, zaraz lub od 1-go kwietnia. Jako gwarancję może przedstawić poręczenie osoby zamężnej i wiarogodnej. Kopje świadectw w Biurze ogłoszeń, Senatorska 26, gdzie łaskawe oferty składać proszę pod „Krakowiak”. 714r

**Małżeństwo** bezdzietne poszukuje mieszkania za obsługę, żona umiejąca prac. prasować, gotować. Wiadomość w kiosku, Nowy-Swiat róg Alei Jerozolimskiej. Posłaniec № 292. 8262

### b) Zaofiarowane.

**Bufetowa** potrzebna jest do jednej z pierwszorzędnych restauracji zamiejskich, ze świadectwami lub rekomendacją. Wymagane jest dobre pismo, rachunki i władanie językami niemieckim i ruskim, a przytem trochę umiejąca szyc. Wiadomość: pierwszy dom za gatką Jerozolimską, w składzie wódek. 7866

**Panny** potrzebne do nauki krawatów. Wiadomość: Pańska 2 m. 6. 7858

**Na wyjazd** do wód do bufetu restauracyjnego potrzebny młody człowiek, handlowiec lub subiekt cukierniczy (może być i osoba pici żeńskiej uzdolniona do tego fachu). Kaucja zadana 500 rs. Wiadomość: Dzika № 1, m. 2, rano do 10-jej, a po południu od 4 do 6-jej. 8252

**Parcelatorzy** ze świadectwami dokonanych parceli potrzebni. Warszawa, Karmelicka 1, Apfelbaum. 7631

**Panny** potrzebne są do kwiatów, podręczne i uczennice, za dobrem wynagrodzeniem. Nowe-Miasto № 5, na 2-m piętrze od frontu. 825r

**Potrzebne** są panny młode i przystojne do restauracji zaraz. Wiadomość na miejscu, Niecała № 2. 7891

**Potrzebne** panny do krawieczyzny i do nauki. Pawia 32, m. 15. 8099

**Potrzebne** są uczennice do sukien. Zielna № 24, mieszkanie 6. 8266

**Panny** kompletnie zdolne do ubierania kapeluszy słomkowych potrzebne zaraz do fabryki, Płomackie 9. 8122

**Potrzebna** jest zaraz zdolna podręczna do bielizny pościelowej. Krakowskie-Przedmieście 7, mieszkanie 33. 8277

**Poszukuję** panny do ubierania kapeluszy damskich na wyjazd do gub. kijowskiej. — Zgłaszać się do 9-jej zrana i od 8-jej wieczorem, hotel Drezdeński № 10. 8276

**Potrzebny** uczeń na praktykę kiperską do winiarni „Oriental”, Senatorska 11. 8269

**Subiekt** fachowiec w starszym wieku do składu towarów żelaznych i galanteryjnych potrzebny jest zaraz. Oferty pod lit. W. K. proszę składać w kantorze tegoż pisma. 8275

**Subiekt** zdolny, felczer lub fryzjer, potrzebny zaraz. Marszałkowska № 110, m. 16. 8254

**Uczeń** i rzeźbiarz potrzebni do rzeźbiarza. — Ochłonna № 44. 7892

## Kupno i sprzedaż.

**Adres:** Krepa wełniana na suknie najtaniej. Zielna 27, m. 23, w podwórzu. 844r

**Adres** malarni i najtańszego w Warszawie Askladu porcelany St. Mioduszewskiego, ul. Szpitalna 10. 3r

**Adres.** Kupuję fortepiany, pianina, zamie-niam, reparacje przyjmuję. Krakowskie-Przedmieście 17, Aleksander Granke. 7776

**A) Starożytny** kolumny, biurko, szafy gdańskie zbywam. Podwałe 25, m. 7. 7695

**Adres:** Chmielna 15. Szynki, prosięta, rolady, cielęcina, cielęce szynki, indy, kapłony, perlice tuczone, buljon Dziadkowski, chleb wiejski, szynki, kiełbasy litewskie, pole-dwice. 8082

**Adres:** Chmielna 15 200 kóp jaj świe-żych. 8194

**Adres.** Meble z pięciu pokoiów pozostawiono tanio do sprzedania. Ulica Krucza 21, stróż wskaże. 7484

**Aparat** fotograficzny formatu 9×12 cent., paryskiej roboty, tanio do sprzedania. Wilcza 33, m. 6. 7889

**Antykwaryusz** B. Bolciewicz, Saski Plac 5 kupuje: obrazy, minjatury, porcelane, figurki, zegary, brzozy, zbroje, meble, pasy polskie materje srebrem przerabiane, tabakierki emal-jowane, biżuterje, srebra oraz wszelkie przed-mioty starożytne i nowe. 5157

**Bilardy** i piramidy używane do sprzedania. Freta 5, stróż wskaże. 8197

**Budynki** drewniane do rozbiórki do sprze-dania. Wiad.: ulica Aleksandra № 8. 7952

# WARSZ. AKC. TOWARZYSTWO POŻYCZKOWE,

**Kanter Główny** Plac Warecki Nr 2,

**Filja I** Leszno Nr 2, róg Przejazd,

**Filja II** Krak.-Przedm. Nr 70, (pod dzwonnica)

zawiadamia, że bez względu na znaczny spadek kursu złota i srebra, Zarząd Towarzystwa postanowił wydawać pożyczki na zastaw kosztowności w stosunku do wartości podwyższony, a mianowicie: w stosunku wynoszącym 90% szacunku, a na towary w stosunku 75% szacunku.

Procent od zastawów kosztownościowych pobiera jeden i trzy czwarte miesięcznie, a od summ znaczniejszych po jeden i jedna szosta miesięcznie, **czyli 14% rocznie**, a zatem uajtaniej ze wszystkich lombardów w Warszawie.

Można zalegać w opłacie procentu cztery miesiące od dnia zastawu lub od dnia, do którego opłata nastąpiła, a zatem przed upływem czterech miesięcy, zastaw pod żadnym pozorem na licytację wystawionym być nie może; dopiero po upływie czterech miesięcy zaległości, zastawy wybierane są na licytację, a sprzedawane po upływie 5 miesięcy. — Odbywane licytacje bynajmniej nie dotyczą zastawów zalegających mniej jak cztery miesiące.

Towarzystwo przyjmuje kosztowności i rzeczy do depozytu bez pożyczki za opłatą bardzo zniżoną, manipulacja ta okazuje się praktyczną dla wyjeżdżających z całym domem zagranicę lub na letnie mieszkanie.

Wszystkie czynności załatwiane są z możliwym pośpiechem i w tym celu zdwojona jest liczba Urzędników. 385

Biura otwarte codziennie z wyjątkiem świąt od godz. 9 rano do 4 po południu.

**Biurko** machoniowe do sprzedania. Aleja Ujazdowska 35, mieszkanie 7. 8079

**Do sprzedania** lodownia pokojowa, biurko machoniowe antyk, komódka także antyk. Obejrzeć można: Nowogrodzka 17, mieszkanie 31, od 2 do 3-jej. 8063

**Dywany** strzyżone, perskie, wołokowe, obicia meblowe, firanki, portjery, kapy, koldry najlepiej kupować w fabrycznym składzie Kiltynowicza, Mazowiecka 16, wprost Towarzystwa Kredytowego. 391r

**Dywany** od rs. 2.50 do rs. 500 poleca po cenach fabrycznych skład dywanów, ulica Hr. Kotzebue 2, róg Wierzbowej. 7193

**Do sprzedania** meble kryte materją jedwabną. Szkolna № 1, mieszkanie 7. 8141

**Fortepian** rs. 80, pianino 200, sprzedaje. Jerozolimska 84, mieszkanie 12. 8089

**Fortepian** silny, siedmiooktawowy, sprzedaje, rs. 180. Krucza 21, mieszkanie 6. 8090

**Fortepian** wiedeński mocny bardzo tanio. — Krucza 29, m. 2. 7537

**Fortepian** czarny, bardzo ładny, rs. 180. — Miodowa 17, m. 27. 8253

**Fortepian** Kralla i Seidlera sprzedam. Nowolipie № 9, m. 4. 8065

**Faetonik** petersburski, karetka potrójna i chomonta czarne używane tanio do sprzedania. Plac św. Aleksandra № 9. 6855

**Garnitur**, szafy, łózka, kredens, stół, krzesła, Gotomana, szeslong. Zielna 24. 8255

**Garniturek** czarny fantazyjny, dobrej roboty, otomanę sprzedam tanio. Miodowa 19, m. 1, oficyna prawa. 8272

**Jest** do sprzedania tanio ogier czarny, zdatny do pokrycia, chodzi w parze i w pojedyncie, rasowy. Powązki, obóz saperów, naprzeciw klubu letniego. Stangret Wasil wskaże. 8154

**Konia** wierzchowego lub ostrego młodego poszukuje. Oferty: Marszałkowska 110, mieszkanie 2. 8271

**Kolebka** żelazna bujana za rs. 8 jest do sprzedania. Hbza № 13, m. 9. 7846

**Kasy** ogniotrwałe 25%, tańsze od innych kasseników. Ul. Marszałkowska 125, Sikorski. 8300

**Kasy** ogniotrwałe najtańsze i najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Swiat 34. 600r

**Klacz** wierzchowa pięcioletnia, krwi arabskiej, maści kasztanowatej, jest do sprzedania. Wiadomość: ulica Foksal № 8, do godziny 12-jej w południe, u stangreta Aleksandra. 864r

**Lokomobila** francuzka systemu „Belleville” o sile 16 koni, w dobrym stanie, jest do nabycia. Obecnie znajduje się w ruchu i zobaczyć ją można każdego czasu przy ulicy Leszno № 86. 7878

**Lustra** na raty sprzedaje miejscowym i na prowincję fabryka Maurycego Silberberga, Rymarska 8. Proszę uważać na dokładny adres, Rymarska 8. 8250

**Meble** za becen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslongi, firanki, Marszałkowska № 108, od ulicy Chmielnej № 37, m. 30. 8233

**Meble** za becen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łózka, biuro, szeslong, firanki. Złota 3, róg Zgody, czwarty dom od Marszałkowskiej, mieszkanie 4. 7823

**Masło** świeże 27 1/2 kop. funt, indyki, jaja. — Złota 22, m. 9. 8124

**Meble** po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, szafy, kredensy i inne za becen. Świętokrzyska 16, m. 13, w bramie na lewo. 8239

**Meble**, garnitury, otomany, szeslongi, sofy, szafy, komody, łózka, biurka i inne po niepraktykowanym niskich cenach. Krakowskie-Przedm. 10, m. 6, wprost św. Krzyża. 8226

**Meble** salonowe: garnitury czarne, orzechowe, fantazyjne, gabinetowe, szafy, łózka, umywalnie, urządzenia jadalni dębowe, biblioteki, otomany i inne. Marszałkowska 119, w podwórzu, druga brama, mieszkania 15. 8240

**Meble** za becen! Urządzenie do sypialni, jadalni oraz salonu, garnitury czarne, orzechowe, fantazyjne, otomany, szeslongi. Przyjmuje obstalunki tapicerskie i stolarskie. Marszałkowska 104, m. 25. 8245

**Magle** wyrabiam o całych żelaznych workach angielskich i wiedeńskich, nowych systemów. Ul. Aleksandra № 19. 7465

**Masło** litewskie tłuste sprzedaje się poczynając od 3 funtów po 21, 23 i 25 kop. za funt, świeże bez soli po 33 kop. funt. Ul. Złota № 8, w podwórzu na lewo, z bramy pierwsza sieni, na parterze. W dni powszednie od 9-jej zrana do 2-jej, w niedziele od 9—1-jej. 800r

**Maszyny** do szycia oryginalne Improved i zwyczajne mało używane do sprzedania tanio. Zapiecek 2, m. 9. 8107

**Mops** suezka, kanarki i klatki do spustu. — Wilcza 6, m. 22. 859r

**Meble** nowe i używane, zakład przyjmuje wszelkie obstalunki w zakres tapicerstwa i stolarstwa wchodzące jakoteż i przeprowadzki po najniższych cenach. Marszałkowska 117, Myszkowski. 8268

**Mopsy** młode, czystej rasy, do sprzedania. — Sienna 13, m. 30. 8263

**Otomana** rs. 19, szeslong 13. Wspólna 20, od ulicy, tapicer. 8265

**Okulary** i nanosniki niklowe, talmigoldowe i sztykretowe rozmaitych fasonów, z najlepszymi szklami, od rs. 2 poleca optyk Frankowski, Nowy-Swiat 61. 8178

**Próżne** skrzynie, zupełnie nie zniszczone, są do sprzedania. Wiadomość u stróża, Bielańska 5. 7940

**Pianino** zagraniczne do sprzedania za rs. 100 Świętokrzyska 25, m. 2. 7929

**Potrzebna** bryczka nowa lub używana, kollejna. Adres złożyć: Plac św. Aleksandra № 9. 6856

**Refrerysery** kompletne do wody kolońskiej najtaniej w składzie fabrycznym Wodniakowskiego, Marszałkowska 148. 7788

**Są** do sprzedania: stół, krzesła, szafy, kredens dębowe. Elektoralna № 23, w drugiej bramie. 8236

**Sprzedaje** się karetę, konie, meble i inne rzeczy. Widzieć można od 10 do 3-jej codzień. Grzybowska № 27, mieszkanie 3. 7871

**Sprzedaje** lando prawie nowe i maszyny do szycia. Dobra 55, u rządu domu. 7899

**Serów** litewskich wyborowych otrzymaliśmy świeży transport i sprzedajemy na całe główki po 20 i 22 kop. funt, na pudy od rs. 7 do rs. 8 za pud; polecamy także sery miękkie, bez odoru, Cammembert po 20 kop. sztuka, Neuf-Chatel po 10 kop. sztuka. E. Wojewódzki et Co., Marszałkowska 116 (róg Złotej), w podwórzu. 769r

**Sadzonki** brzozone na sprzedaż w dobrach Sobolew, stacja kolei nadwiślańskiej. 8123

**Suknie** eleganckie, dolmany, palto, żakietka do sprzedania. Wielka 88, mieszkania 5, front. 8361



**Wolant i bryczka do sprzedania.** Nowy-Swiat № 25, u kowala. 8104

**Wielki wybór obuwia damskiego i męskiego,** fasony świeże. Róg Marszałkowskiej i Świętokrzyskiej 37, Rychlewski. Trwałość poręczam. Studentom i osobom niezamożnym po własnej cenie. 7836

**W kafiarni skierniewickiej (na Bielanych)** jest zaraz do sprzedania siedemdziesiąt pięć kompletnych kaflowych pieców kwadratowych. Wiadomość: Rudzki, Skierniewice. 760r

**Zupelna wyprzedaż pozostałych wyrobów** metalowych, zabawek i naczyń kuchennych 50% niżej kosztu. Z dniem 8-ym kwietnia sklep przeniesiony będzie na ulicę Leszno № 4, wprost Rymarskiej, Tarnowska. Czyta 6. 8225

**200 korcy owsa** pięknego do siewu w Grochowie № 1, gdzie fabryka p. Hocha. — Bliższa wiadomość w składzie metali, Orła № 6. 7147

**Interesa handl. i mająt.**

**Apteka** na prowincji, z domem lub bez, za przystępną cenę do sprzedania. Wiadomość: ul. Chmielna 38, m. 6, od 6 do 8-jej po południu. 7159

**Bardzo korzystne!** Magazyn strojów damskich, elegancko urządzone, z urządzeniem gazowym, pomimo zbliżającego się sezonu, do sprzedania zaraz za przystępną cenę z powodu choroby właścicielki. Wiadomość: kiosk, Plac Teatralny. 7983

**Biznes stacyjny do wydzierżawienia.** Krakowskie-Przedmieście 53, m. 4. 8047

**Chcę kupić lub wydzierżawić** na prowincji dom z ogrodem i kilkoma morgami dobrego gruntu; dzierzawa roczna od 300 do 400 rs. — Oferty proszę składać w Kurjerze Warsz. pod lit. W. H. 8270

**Dwie osoby,** posiadające około rs. 100, a nie mające utrzymania, mogą takowe znaleźć w handlu. Wiadomość: Nowy-Swiat 38, u stolarza. 7928

**Do wydzierżawienia** plac z zabudowaniami murowanymi, lokalem z 5 pokoi, kuchni, 2 pokoi w kantor, spichrzem, wozownią, stajnią na 10 koni, wagą setną i t. p., z zupełnym urządzeniem na skład węgla, wapna, cementu, żelaza, ewentualnie na fabrykę. Wiadomość: Srebrna 5. 7808

**Do 100 rs. nagrody** za wyrobienie stosownej opasady człowiekowi z prowincji, z kaucją. — Oferty: „Gospodarzowi L.”, kantor Kurjera Warsz. 8279

**Do sprzedania** sklep spożywczo-dystrybucyjny. Leszno № 23. 8274

**Folwarczek** 3 włóki do sprzedania pod Warszawą, przy kole, letnia rezydencja. Nowolipie 53, miesz. 7. 8000

**Jedna z większych fabryk artykułów drukarskich** poszukuje energicznego i dobrze obeznanego zastępcy. Oferty: Hotel Europejski pokój № 26. 8119

**Jest do sprzedania majątek** w gub. smoleńskiej, powiecie krasińskim, składający się z dwóch wsi, Karłowa i Morewa, z zabudowaniami gospodarskimi, inwentarzem i sadem, mający rozległości 5,524 morgów ziemi ornej, łąkowej przy rzekach, lasu dębowego, sosnowego i brzoźowego. Dwa młyny wodne. Bliższa wiadomość: Smoleńsk, ulica Bogusławska, dom własny, Mikołaj Engelgart. Wartość majątku 103,000 rs. 7581

**Kawiarnia** do sprzedania. Ulica Muranowska № 22, wiadomość w sklepie. 7834

**Kantor przewozowy** Z. Morzycki i S-ka, Tłomackie № 4, skutecznie po cenach umiarkowanych przeprowadzki, opakowania, odbiory i ekspedycje kolejowe oraz pocztowe. — poleca skrzynie i pudełka (pocztówki). Odstępuje po cenie fabrycznej Portland cement (Grodziec). 766r

**Konkurencja.** Kantor przewozowy, Erykwańska 11, Plac Zielony. 767r

**Magazyn strojów** z firmą 30-letnią zaraz do sprzedania z powodu śmierci właścicielki, przy najprzystępniejszej ulicy. Wiadomość w Biurze ogłoszeń, Senatorska 26. 817r

**Magie** do sprzedania, dobrze procentujące. — Ulica Widok № 1. 7845

**Magie amerykańskie** z powodu wyjazdu do sprzedania. Nowy-Swiat № 16. 7615

**Poszukuję** kupna domu na dogodnych warunkach. Oferty z wyszczególnieniem pod „10,000” w kantorze Kurjera. 850r

**Potrzeba** rs. 25,000 w początku kwietnia r. b. i na pierwszy numer domu murowanego w Warszawie, przy ulicy pierwszorzędnej. Świętokrzyska 315, miesz. 5. 8173

**Rubli 3,000—4,000** potrzebne są na hypotekę, rna dobry procent. Bednarska 11, m. 10, od 11 do 3-jej. 8098

**Razura** jest natychmiast do odstąpienia z powodu słabości. Leopoldyna № 14. 8200

**Skład węgla** do sprzedania z powodu wyjazdu, bardzo tanio. Ul. Furmańska № 16. 8257

**Sklep wiktualów** do sprzedania w każdym Szczasie. Nowolipki № 16. 815r

**Willa „Ukraina”,** murowana, jedna z najpiękniejszych w Nałęczowie, do sprzedania. — Wiadomość: Wandalin i S-ka, Plac Teatralny № 11. 853r

**Wydzierżawię** ogród zdolnemu ogrodnikowi-pszczolarzowi. Hoża 38, miesz. 27, od 4 do 5-jej. 8192

**Wspólnik** z kapitałem od 12,000 do 30,000 rs. potrzebny do poważnej fabryki maszyn, egzystującej od lat kilkunastu i nie mającej u nas i w Cesarstwie konkurencji. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. pod lit. B. D. 30. 8075

**Wspólnika** z 1,000 rs. poszukuję do interesu dobrze procentującego. Wiadomość listowną złożyć w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. E. F. 8256

**Z powodu** niemożności prowadzenia dwóch interesów jest do odstąpienia restauracja. — Krochmalna № 40. 806r

**Za rogatkami** Wolskimi dwa place do sprzedania razem lub częściowo, przy ulicy Młynarskiej i róg Górcewskiej, gdzie figura, łokci 6.138. Księga hipoteczna uregulowana. Place odpowiednio pod budowę fabryki lub na zajazd. Wiadomość: Senatorska 19, mieszkania 18. 7551

**Z powodu** zmiany okoliczności jest do odstąpienia sklep spożywczo-kolonjalny w okolicy pod każdym względem sprzyjającej handlowi i doskonale procentującej, o czym książkami przekonacie się można. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. pod „Sklep spożywczy.” 719r

**Lokale.**

**A) W. Zaborski,** kantor przewozowy Krakowskie-Przedmieście 60, skutecznie przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli i towarów, po cenach umiarkowanych. 7687

**A) Wróblewski** i S-ka, kantor przewozowy, Trebacka 11, Filja Nowy-Swiat 12. — Złatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 38r

**Do wynajęcia** w każdym czasie pokój z meblami, usługa, samowar. Niecała 12, stróż wskaża. 8054

**Kuznia** do wynajęcia oraz pomieszczenie na kobszerne warsztaty: stolarskie, ślusarskie lub tym podobne. Chłodna 51. 8185

**Letnie** mieszkania, willa Józefin, za Belweaderską rogatką, gdzie przystanek tramwajów, w pięknym cieniastym ogrodzie do wynajęcia. Hoża 4. Rządca. 7563

**Letnie** mieszkania do wynajęcia w Skierniewicach, dom pani Grzybowskiej, blisko kolei. 8006

**Letnie** mieszkania. W osadzie leśnej Gustek Lpod Tomaszowem Rawskim, przy stacji Tomaszów dr. żel. Iwangr.-Dąbr., w oddaleniu jednej wiorsty od m. Tomaszowa, położonej w lesie sosnowym w bliskości rz. Pilicy, wydzierżawiają się mieszkania na sezon letni, składające się z 4, 3, 2 i pojedynczych pokoi z kuchniami, oraz całych donków składających się z 4 pokoi i 2 kuchni z ogródkami. Na żądanie z umebłowaniem. Cena od rs. 25 za pokój na 3 miesiące. Komunikacja z Warszawą 2 razy dziennie; podróż koleją z Warszawy do Tomaszowa via Koluszki 4 1/2 godziny. Bliższych objaśnień udzieli w Warszawie W-ny Mojkowski rzadca domów przy ul. Mazowieckiej № 1, lub na miejscu. Zarząd dóbr JW. Juljusza hr. Ostrowskiego. 869r

**Od 1-go lipca** potrzebny jest lokal, składający się z 4-ch lub 6-u pokoi, w okolicy ulicy Bielarskiej, Długiej, Tłomackiej, lub Miodowej. Oferty proszę składać w restauracji hotelu Paryzkiego. 8077

**Od 1-go kwietnia** do wynajęcia pokój z usługą. Wiadomość: Wilcza 33, m. 6. 7890

**Pod** zakładem hydropatycznym Nowe Miasto jest do wydzierżawienia na lato, lub na lat kilka: dwór obszerny, murowany, z meblami lub bez, wraz z ogrodem 5-morgowym, może być utrzymanie dla 2 koni i 5 krów. Wiadomość: Wspólna 26, m. 2, do godz. 10 zrana i od 3—4 po południu. 7904

**Potrzebne** mieszkanie (od 1 lipca) z czterech lub pięciu pokoi, w środku miasta. Oferty składać w kantorze Kurjera pod adresem „Architekt.” 7896

**Pokój** jeden, lub dwa, umeblowane, usługa, do wynajęcia zaraz. Grzybowska 17, mieszkania 3. 8091

**Poszukuję** 7—8 pokoi z wygodami od 1-go lipca. Oferty z wymienieniem ceny przyjmuję Kurjer pod „Lipiec.” 8101

**Pokój** przy rodzinie zaraz lub od kwietnia. Zielna 13—15. 8094

**Poszukuje** się letniego mieszkania, w bliskości Pruszkowa, Brwinowa, lub Grodziska, złożonego z 2-ch dużych umeblowanych pokoi, kuchni, w pobliżu lasu i wody bieżącej, w miejscowości zaludnionej. Pożądane byłoby mleko na miejscu. Oferty z dokładnym opisem i ceną składać uprasza się, w biurze ogłoszeń Frenclera, Senatorska 26, pod lit. O. E. 798r

**Poszukuje** się od 1 lipca mieszkania, składającego się z trzech dużych lub 4-ch mniejszych pokoi, z 2-ma wejściami, na 1-m lub 2-m piętrze, ze wszelkimi wygodami, w okolicach Nowogrodzkiej, Wspólnej, Marszałkowskiej i Alei Jerolimskich. Oferty proszę składać: Twarda № 5, miesz. 22. 7545

**Pokój** z całodziennym utrzymaniem, dla kobiety przzwójowej. Szpitalna 4, m. 18, od 10-jej do 1-jej. 7662

**Pokój** z meblami, usługą i samowarem od 1 kwietnia do najęcia. Marszałkowska 139, mieszkania 5. 8149

**Pokój** z oddzielnym wejściem, z utrzymaniem lub bez, od 1 kwietnia, Kruca 31—7. 8136

**Potrzebny** od kwartalu pokój, przedpokój, kuchnia. Oferty: Śliśka 50, m. 33. 8009

**Potrzebny** jeden duży, lub dwa małe pokoje z całodziennym utrzymaniem, przy znacznej rodzinie dla osoby inteligentnej. Pokoje mają być na pierwszym lub drugim piętrze, widne, suche i ładnie umeblowane, przy ulicy Nowy-Swiat, Mazowieckiej, Alejach, Wiejskiej. Adresy proszę składać w kantorze Kurjera pod literami M. L. № 25. 8118

**Sklep** od 1 kwietnia, 300 rubli rocznie. Gracznicza 4. 7531

**Trzy** umeblowane pokoje frontowe, słoneczne, osobno czy razem, usługa, samowar, fortepian. Nowy-Swiat 38, mieszkania 5, 2-gie piętro. 8021

**W Skierniewicach** do wynajęcia od 1 maja do 1 września mieszkanie: 2 pokoje i kuchnia, z meblami, za b. przystępną cenę. Wiadomość na miejscu, ulica Rawska, dom Smolarkiewicza, u porucznika. S. 8062

**W domu** Temlera przy ulicy Hr. Kotzebue № 10, wprost sadzawki Saskiego ogrodu, do wynajęcia od 1 lipca dwa lokale: jeden na 1-m piętrze siedem pokoi, za 1,800 rubli; drugi na 2-m piętrze sześć pokoi za 1,300 rubli, wszelkie dogodności. 8138

**2 pokoje** duże, kuchnia duża, widna, spiżarnia przy kuchni, wodociąg, zlew, 1-c piętro oficyna, za rs. 250 rocznie. 2) Jeden pokój duży—2 mniejsze, wodociąg, komórka, obecnie warsztat stolarski za 250 rs., od 1 kwietnia. Świętojerska № 5, w fabryce wód. 7984

**5 pokoi** z wszelkimi wygodami od 1 kwietnia. Wspólna 24, m. 9. 7997

**Doniesienia rozmaite.**

**A) Chojnacki,** Marszałkowska, róg Chmielnej, poleca wszelkie rękawiczki damskie, skóry wyborowe, zastępujące kozłowe. 8130

**A) Chojnacki** poleca rękawiczki męskie sztywne, stębnowane i à l'anglaise, rzeczywistej trwałości. 8130

**A) Chojnacki** poleca świeży transport parasolek, parasolek czarnych i kolorowych. 8130

**A) Chojnacki** poleca deszczowe parasole od rs. 1 do wykwintnych. 8130

**A) Chojnacki** poleca krawaty różnych fasonów, modne regaty do wiazania—najszkowniejsze. 8130

**A) Chojnacki** poleca laski eleganckie, praktyczne, oryginalne krajowe, paryzkie i wiedeńskie. 8130

**A) Chojnacki** poleca piękną paryzką biżuterję imitacyjną: brosze, koleżki, bransolety. 8130

**A) Chojnacki** poleca galanterję skórzaną w szerszym zakresie. 8130

**A) Chojnacki,** Marszałkowska, róg Chmielnej, poleca perfumy Lila blanc — Lilas de Perse—najmodniejszy rokoszny zapach. 8130

**A) Główna** i powszechnie znana fabryka rękawiczek i krawatów pod firmą Hipolit Marszałkowska 145, na nadchodzące święta poleca, co następuje:

**A) Hipolit** Marszałkowska 145, 500 tuzinów krawatów w rozmaitych fasonach i gatunkach, po cenach nader niskich.

**A) Hipolit** 500 tuzinów krawatów sezonowych, od najtańszych do najwykwintniejszych, ceny fabryczne.

**A) Hipolit** Marszałkowska 145, wyroby skórzane z najpierwszorzędniejszych fabryk w wielkim wyborze, ceny fabryczne.

**A) Hipolit,** spinki paryzkie i angielskie w wielkim wyborze, ceny nader niskie, w fabryce rękawiczek i krawatów, Marszałkowska 145

**A) Hipolit** rękawiczki w wielkim wyborze, w doborowych gatunkach, odznaczające się trwałością i starannym wykończeniem, krojem francuskim, ceny fabryczne.

**A) Hipolit** Marszałkowska 145, książę Walji krawaty najmodniejsze na obecny sezon, haftowane tylko u Hipolita, Marszałkowska 145.

**A) Krawaty** książę Walji najmodniejsze na obecny sezon, haftowane tylko u Hipolita, Marszałkowska № 145. 8109

**Adress.** Thiemé Lucjan wykwalifikowany majster ciesielski, poszukuje robót. Solec № 89. 7148

**A) Migdały** słodkie od 35, rodzynki 18, maczka 12, puder czysty 13, masło litewskie świeże 30, powidła węgierskie fasowane 15, drożdże „Imperjal” najlepsze codziennie świeże, sardynki świeże, duża puszka 30, groszek świeży 30, kawę Ceylon 50 k. za funt. Najświeższe przybory do ciast po przystępnych cenach poleca handel L. Bieleckiego, Zielna № 1. 830r.

**Adres:** Petrych, Rymarska 2.—Szkło, porcelana, fajans, szyby do okien. 100r

**B) L. C. Bronikowska,** Erywańska 18. Monogramy do haftu gotowe i na zamówienie, znaczenie bielizny wykwinne po cenach umiarkowanych, towary podszewkowa i norymberskie, oraz halki wiosenne. 779r

**„Exsiccator”** niedopuszcza pęknięcia drzewa, narzędzi rolniczych, kiszek gumowych; tyśiączne dowody. Broszurka bezpłatnie. Ritter, Warszawa. 565r

**J. Kornecki,** Marszałkowska 107 róg Chmielnej. Wina węgierskie, wyborne, znane z dobrego. 8118

**J. Kornecki,** Marszałkowska 107 róg Chmielnej. Cognaki francuskie, stare kuracyjne. 8118

**J. Kornecki,** Marszałkowska 107 róg Chmielnej. Świeże towary kolonialne, świąteczne. 8118

**J. Kornecki,** Marszałkowska 107 róg Chmielnej. Oliwa Nicejska Wierge.—Ocny stołowe. 8118

**J. Kornecki,** Marszałkowska 107 róg Chmielnej. Cognaci krajowe. 854r

**Karbowanie** sukien, koronek i falban, oraz plisowanie, wykonywa się nadal szybko i starannie. Senatorska 19, m. 7. 7880

**Miody** do picia poleca K. Mieszkowski, Nowy-Swiat 27. 6957

**Miód** patokę i w plasterach poleca K. Mieszkowski, Nowy-Swiat 27. 6957

**Mieszkowski** poleca herbatę „Sergiusza Perłowa”, Nowy-Swiat 27. 6957

**Mieszkowski,** Nowy-Swiat 27, poleca wina owocowe na nadchodzące święta. 6957

**Mieszkowski** poleca na święta ocny miodowe i owocowe, Nowy-Swiat 27. 6957

**Mieszkowski,** Nowy-Swiat 27, poleca sery kielbasy i szynki litewskie. 6957

**Miód** na szklanki w handlu K. Mieszkowskiego, Nowy-Swiat 27. 6957

**Miodosytinia** K. Mieszkowskiego poleca: Miody nie spirytusowane, kuracyjne, czyste, owocowe, oraz wina owocowe, ocny miodowe, miód w plasterach, patokę, wosk i pierniki, Nowy-Swiat 27. 6957

**Magazyn** bronzów, oraz wyrobów japońskich Edwarda Coqui, Wierzbowa № 6, poleca nowy transport wybornej herbaty chińskiej po rs. 2, 2,50 i 3 za funt. 7660

**Meble** bambusowe najświeższych modeli poleca magazyn Edwarda Coqui, Wierzbowa № 6. 7659

**Najpiękniejsze** pończochy fil d'Ecosse kop. 74. Fabryka, Marszałkowska № 129, oficyna. 8120

**Na Święta!** Najlepszy z miodów „Trojnak” pana Zagłoby, czysty i niespirytusowany. Obecnie nagrodzony medalem srebrnym na wystawie nasion w Muzeum Przemysłu i Rolnictwa. Cena butelki od 60 do 1,20 kop. Widok 13. Miodosytinik, Ignatowicz. 856r

**Obiady** prywatne, zdrowe, smaczne, tanie. Marszałkowska 129, m. 10. 6850

**Ogrodowa** 23, Tapicer Konstanty Sekita wykonywa: meble, rolety, materace—najtaniej, sumiennie. 8260

**Piekarnia.** Wielka dogodność dla W.W. pań i gospodyń. Z dniem 23 marca otwarta będzie o 3-ch piecach, wyłącznie tylko do pieczenia ciast świątecznych. Ulica Nowo-Wielka № 11. — K. P. 8184

**Tani** magazyn gotowych kapeluszy damskich, poleca wielki wybór. Ceny najniższe. Wielka 52, dom własny. 7732

**Tani** Magazyn, Wierzbowa 1, obok Bukowskiego, poleca na obecny sezon Wstątki, Koronki, Rękawiczki jedwabne i niciane. 6340

**Warsztat** szewski Teodora Centnerszwera, Orła 10, poleca gotowe obuwy męskie, damskie, dziecinne. Przyjmuje obstalunki i reparacje. 644r

**Wyżymaczki** specjalnie naprawia najtaniej z gwarancją roczną parowa fabryka obsadek do piór stalowych „Copernicus”, z oddziałem pod zarządem Emanuela Gołaszewskiego galanterji metalowej. Ogrodowa 46. 6010

**10 rs. nagrody.** Zaginał wyżeł duży, cwej Onos, biały, czerwone łaty, obroza czarna z marką, temu kto zawiadomi do sklepu „Mieczysław”, Kruca 38. 860r

**Zakład** lakierniczo-malarski, oraz pisania szyldów, pod firmą Stanisława Lubaczewskiego przy ulicy Leszczyńskiej № 10, przyjmuje wszelkie roboty. W. Stawe. 7722

**Za 1/2 ceny!** Z powodu zwinięcia interesu Zwyprzedaż wszystkie towary, jak również urządzenie sklepowe. J. Strzemieczna, Marszałkowska № 152. 826r